

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**Obywatelska kasa
dla straży

str. 2

LIPNO/POWIATTelefon wsparcia
dla seniora

str. 3

SKĘPEWyburzą
posterunek, wybudują
M-GOPS

str. 4

REGION/KRAJPochówki tylko
w ścisłym rygorze

str. 6

CZWARTEK
3 GRUDNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 48/2020 (611)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Urząd zablokuje biogazownię?

GMINA SKĘPE ▶ Protesty mieszkańców Łąkiego trafiły do ratusza i do wszystkich instytucji opiniujących. Burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski uspokaja i zapowiada, że stoi po stronie lokalnej społeczności i nie wyobraża sobie wydania zgody na wybudowanie biogazowni w centrum wsi



Firma z Gliwic chce w Łąkiem, w gminie Skępe, wybudować biogazownię rolniczą. Wniosek o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych wpłynął do skępskiego ratusza. To od tej decyzji zależy powodzenie inwestycji, bo jest ona niezbędna przedsiębiorcy do starania się o kolejne pozwolenia. Wszystko wskazuje na to, że (zgodnie z dotychczas zebranymi informacjami przez władze Skępego) decyzja będzie negatywna.

– Wiele telefonów, wiele informacji wzbudził zamiar budowy biogazowni na terenie Łąkiego – mówi Piotr Wojciechowski,

burmistrz miasta i gminy Skępe. – Mamy bardzo dużo protestów ze strony mieszkańców. Ja bardzo serdecznie dziękuję radnemu z tej miejscowości Benedyktowi Krupińskiemu i panu sołtysowi Stefanowi Hulickiemu, i również pozostałym mieszkańcom, którzy bardzo zaangażowali się w sprzeciw i w protesty przeciwko lokalizacji w centrum miejscowości biogazowni. Jednoznacznie podkreślam, że moje stanowisko i stanowisko Urzędu Miasta i Gminy Skępe w tej sprawie jest zbieżne ze stanowiskiem mieszkańców. Ja sobie nie wyobrażam,

żeby w tej chwili i w tym miejscu urząd przeze mnie kierowany wyraził zgodę na budowę biogazowni.

To dobry sygnał dla społeczności Łąkiego, wsi malowniczo położonej wśród lasów i jezior, zamieszanej przez rolników i letników, ceniącej sobie spokój, ciszę i zdrowe powietrze. Postępowanie toczy się zgodnie z procedurami, wypowiedzą się istotne dla takiej inwestycji instytucje i zapadnie decyzja skępskiego ratusza.

– 12 listopada zostało wszczęte postępowanie w tej sprawie, poprosiliśmy o opinie Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lipnie oraz Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie Zarząd Zlewni w Toruniu – wyjaśnia burmistrz Wojciechowski. – Protesty mieszkańców zostały dołączone do wystosowanych przez urząd pism i wysłane do tych instytucji, które mają wydać opinie w tej sprawie.

dokończenie na str. 2**Gmina Dobrzyń nad Wisłą**

OSP Mokowo ma nowe auto

Właśnie spełniło się wieloletnie marzenie druhow z ochotniczej jednostki strażackiej z Mokowa. W garażu remizy zaparkował nowy wóz ratowniczo-gaśniczy. Strażacy przyprowadzili pojazd w miniony piątek.



Co prawda druhowie z Mokowa dysponują wozem strażackim, jednak służy już kilkanaście lat i do tego licznik wskazuje już sporo przejechanych kilometrów. Dlatego na dzień 27 listopada czekali nie tylko strażacy, ale także wszyscy mieszkańcy Mokowa i okolic. Jak przyznaje Mariusz Janiszewski, wiceprezes miejscowych druhow, to wydarzenie, które na długo zapadnie w pamięci wszystkich. – Nadal nie możemy w to uwierzyć, że taki nowoczesny pojazd trafił do naszej jednostki. Włożyliśmy w to mnóstwo pracy i energii, ale jak się okazuje, trud został wynagrodzony – dodaje strażak.

Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania oraz pracy wielu ludzi i instytucji. Koszt takiego wozu to blisko 900 tys. złotych. Bez dofinansowań i sponsorów oraz wielomiesięcznych starań druhowie nie zrealizowaliby swoich planów. – Chcielibyśmy bardzo podzięko-

wać wszystkim, którzy wspomogli nasze działania, m. in. fundacje, spółki, stowarzyszenia, powiat. Na zakup samochodu udało się także przenieść środki z funduszu sołeckiego. Składali się także okoliczni mieszkańcy – opowiada Janiszewski. W ten sposób druhowie zebrali około 120 tys. złotych. Jednostka otrzymała dofinansowanie w wysokości 310 tys. złotych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Komenda Główna PSP przekazała ćwierć miliona dotacji.

dokończenie na str. 2
OGŁOSZENIE**SZUKAM
SIEDLISKA**
na wsi**DO WYNAJĘCIA
MOŻE BYĆ
DO REMONTU
782 485 611**

Obywatelska kasa dla straży

LIPNO ➤ 70 tysięcy złotych z przyszłorocznej puli budżetu partycypacyjnego popłynę na doposażenie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnie. Ten projekt zebrał najwięcej, bo aż 195 głosów

Jednostka OSP w Lipnie jest zwycięzcą tegorocznego głosowania w budżecie obywatelskim. Swoją projekt wycenili na 70 tysięcy złotych i wygrali. Na wyposażenie nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla druhów z lipnowskiej OSP zgłosowało 195 lipnowian. Projekt polega na zakupie sprzętu niezbędnego do prowadzenia działań gaśniczych w środowisku, w którym występują gazy szkodliwe dla organizmów ratowników. W przyszłym roku lipnowscy druhowie wzbogacą się więc o sześć aparatów powietrznych, sześć sygnalizatorów bezruchu, dwie drabiny nasadkowe i drabinę pożarniczą, armaturę wodno-pianową i sześć masek. Sprzęt ma być wykorzystywany przez strażaków ochotników do bezpiecznego i profesjonalnego wykonywania czynności ratowniczych.

Do rozdysponowania w corocznej puli budżetu partycypacyjnego jest 100 tysięcy złotych. Druhowie wykorzystają 70 tysięcy złotych, a więc 30 tysięcy złotych zostanie i o nie wnioskuje laureat drugiego miejsca w tegorocznym głosowaniu. Jest to projekt utworzenia nowego



centrum zabaw na łąkach, czyli ogólnodostępnego miejsca rekreacji dla małych lipnowian i ich rodzin przy ulicy Łącznej. Koszt tej inwestycji oszacowano na 99 999 złotych. W jej ramach miał być zamontowany jednoczęściowy zestaw zabawowy typu zawilec złożony z wielu rozmaitych elementów rekreacyjno-zabawowo-sprawnościowych. Pod całym urządzeniem miała być ułożona mata przetrzostowa, stanowiąca bezpieczną

nawierzchnię i umożliwiającą korzystanie z placu bez względu na aurę. Nowe centrum zabaw ma zająć 225 metrów kwadratowych i być ofertą rekreacyjną dla dbających o kondycję fizyczną i zdrowie dzieci.

– Tak niewiele brakowało, zaledwie 28 głosów dzieliło nas od zwycięstwa – informuje Jakub Klaban, inicjator tego projektu. – Po raz trzeci z rzędu zajęliśmy drugie miejsce. Projekt, który zwyciężył, wnioskował

o kwotę 70 tysięcy złotych, więc zostaje 30 tysięcy złotych i na taką kwotę złożyłem pisemną prośbę wraz z nowym projektem do Urzędu Miejskiego w Lipnie. Niebawem wniosek zostanie rozpatrzony, trzymajcie kciuki. Wielkie dzięki za oddane głosy.

Nowe centrum zabaw zdobyło 167 głosów lipnowian. Jest jeszcze szansa na ocalenie chociaż części marzeń o nowoczesnej przestrzeni rekreacyjnej w tym miejscu za pozostałe

w puli obywatelskiej pieniądze.

W tym roku zgłoszowały 703 osoby, ale aż 84 głosy były nieważne. Najczęściej były to głosy bez podpisu lub od złożone przez osoby, które nie są mieszkańcami Lipna zgodnie z ewidencją ludności. Spośród ważnych 619 głosów najwięcej zdobył projekt druhów OSP, czyli 195. Projekt Nowego Centrum Zabaw – 167, a trzecie miejsce zdobył pomysł rozbudowy i doświetlenia placu zabaw na piachach (78 głosów).

Budowa kortów zyskała poparcie 66 lipnowian, wymiana płyt na kostkę brukową na ulicy Żeromskiego – 65, utwardzenie dojazdów do bloków mieszkalnych przy ulicy Włocławskiej – 19, remont nawierzchni ulicy Wschodniej – 11, remont nawierzchni ulicy Parkowej – 11 i budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej im. św. Jana Pawła II – 7 głosów.

Głosowanie trwało od 20 października do 3 listopada, zostało skrócone ze względu na sytuację epidemiczną wywołaną koronawirusem. Pieniądże na rzecz OSP w Lipnie popłyną oczywiście w 2021 roku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Urząd zablokuje biogazownię?



dokończenie ze str. 1

Gliwicką Biogas Invest reprezentuje na tym etapie bydgoska firma Nord-Green, zajmująca się znajdowaniem lokalizacji pod biogazownię, opracowywaniem dokumentacji i nadzorowaniem procesu aż do uzyskania pozwolenia na budowę. Na odpowiedzi na zadane przez nas wnikliwe pytania wciąż czekamy. Przedstawiciele firmy nie chcą, jak wnioskujemy, podzielić się swoimi zamiarami ze społecznością zamieszkującą teren, w którym zamierzają utwo-

rzyć biogazownię.

A wiemy wszyscy, że biogazownie są inwestycjami budzącymi niepokój w wielu miejscach, gdzie mają powstawać. Ludzie obawiają się fetoru, rozjeżdżania dróg, uciążliwego sąsiedztwa. Biogazownie wytwarzają gaz z odpadów rolniczych typu obornik, gnojownica, kiszonki, resztki owoców i warzyw z przetwórnicy, serwatka z mleczarni, wywar pogorzelniany, liście buraków i ziemniaków. Poferment powstający w wyniku przerobu resztek rolniczych wyko-

rzystywany jest jako nawóz, a gaz służy do produkcji energii cieplnej, elektrycznej, jako paliwo samochodowe. Wszystko zależy od linii działania przyjętej przez firmę, grona dostawców, odbiorców, etc. I to wszystko tylko teoria, bo w przypadku lekkiego inwestować chce śląski przedsiębiorca, reprezentowany przez bydgoską firmę, która publicznej odpowiedzi na nurtujące mieszkańców pytania niestety wciąż unika.

Do tematy wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Dobrzyń nad Wisłą

OSP Mokowo ma...

dokończenie ze str. 1

Nieco mniej, bo 200 tys. druhowie otrzymali od gminy Dobrzyń nad Wisłą. – W imieniu nas wszystkich chciałem również podziękować pani poseł Annie Gembickiej, która wspierała nas w działaniu – dodaje druh Janiszewski.

Nowy wóz jest wyposażony

w wysokiej jakości sprzęt do interwencji w wypadkach drogowych. Przynosi również niebagatelne korzyści dla środowiska. Szybsze i sprawniejsze gaszenie pożarów przyczynia się do redukcji emisji toksycznych substancji.

(mb-g)

fot. Kamil Szymański



Telefon wsparcia dla seniora

LIPNO/POWIAT ➤ Lipnowska Powiatowa Inicjatywa Samorządowa prowadzi akcję „Czas dla seniora”. Codziennie przez dwie godziny członkowie stowarzyszenia czekają przy telefonie, by wysłuchać seniorów, ich potrzeb, bolączek i problemów jakie przyniosła im epidemia koronawirusa



– Jest to przedsięwzięcie skierowane do najstarszych mieszkańców Lipna i powiatu lipnowskiego – mówi Maria Balicka, prezes Lipnowskiej Powiatowej Inicjatywy Samorządowej. – Naszym celem jest wspieranie seniorów rozmową telefoniczną przez okres pandemii koronawirusa. Te rozmowy są możliwe codziennie od godziny 17.00 do 19.00 pod numerem telefonu 517 124 999.

Lipnowska Powiatowa Inicjatywa Samorządowa funkcjonuje od listopada ubiegłego roku, podejmuje działania na rzecz społeczeństwa lokalnego, poprawy infrastruktury, ale też warunków życia w mieście i powiecie, reprezentuje mieszkańców w kontaktach z władzami miasta, powiatu, województwa i nie tylko, a teraz pomaga seniorom, a więc osobom najbardziej wsparcia potrze-

bującym.

– Czas dla seniora jest najbardziej kluczowym elementem naszej działalności w tym okresie – przyznaje prezes LPIS Maria Balicka. – Czas pandemii znacząco wpłynął na nasze życie, zwłaszcza społeczne, dotknął szczególnie seniorów, ograniczył ich aktywność, kontakty z rodziną, dziećmi, wnukami, sprawił, że szczególnie nie muszą dbać teraz o zdrowie i własne bezpieczeństwo. Zostały seniorom dedykowane godziny od 10.00 do 12.00 na bezpieczne, pozbawione kolejek zakupy. Lipnowska Powiatowa Inicjatywa Samorządowa doskonale rozumie tę sytuację i dlatego w godzinach popołudniowych, między 17.00 a 19.00 zapraszamy seniorów na rozmowy o potrzebach codziennego dnia, rozterkach, o wszystkim tym, o czym seniorzy chcą rozmawiać, oczywiście w sposób zaufany, delikatny, wspierający, poprawiający ich nastrój.

Przy telefonie dyżurują członkowie Lipnowskiej Powiatowej Inicjatywy Samorządowej. Robią to społecznie, nie pobiera-

ją żadnych środków, nie są partią polityczną, utrzymują się tylko ze składek członków stowarzyszenia. Na głosy seniorów czekają z otwartymi sercami. Chcą pomagać słowem, dodawać otuchy w trudnym czasie przedświątecznym, który w tym roku będzie inny niż dotychczas, bo bez spotkań z rodzinami, wizyt. Chcą świadczyć pomoc w trudnych dla seniorów czynnościach, tkj. wyjście do apteki czy dodzwonienie się do lekarza lub urzędu. Chcą wreszcie doradzić, uspokoić, wytłumaczyć, zapewnić możliwość rozmowy z drugim człowiekiem osamotnionym przez obostrzenia sanitarne ludziom starszym.

– Jako stowarzyszenie jesteśmy otwarci na sugestie, problemy mieszkańców Lipna i powiatu, ale takie, które przyświecają pewnej grupie, wsi, ulicy, dzielnicy, bo nie realizujemy problemów indywidualnych, poza tym telefonem dla seniora – dał prezes Balicka. – My nie mamy wolontariuszy, ale jeżeli usłyszymy od seniorów w telefonie jakąś potrzebę, np. wykupienia leków,

umówienia z lekarzem, jesteśmy gotowi pomóc w miarę naszych możliwości. Wiem od członków naszego stowarzyszenia, że mogą dojechać, wykupić leki, dowieźć, a jeżeli usłyszymy od seniora o poważniejszym problemie, będziemy pośredniczyć w jej załatwieniu z urzędami, MOPS-ami czy GOPS-ami, w zależności od potrzeb.

Akcja Lipnowskiej Inicjatywy jest odpowiedzią na wnikliwą, ludzką obserwację pandemicznych problemów seniorów, została skonsultowana ze środowiskiem emerytów, rencistów i inwalidów, zyskując pozytywną opinię. Jest potrzebna po to, by żaden senior nie czuł lęku przed samotnością epidemiczną, niewiedzą czy codziennością, by miał komu zwierzyć się ze swoich trosk i niepokojów.

Apelujemy do seniorów, by sięgali po telefon i wybierali numer 517 124 999 w godzinach między 17.00 a 19.00 zawsze wtedy, kiedy potrzebują wsparcia i dobrego słowa.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Stalowy anioł dla radnego Klabana

Jakub Klaban, radny miejski, szef lipnowskiego sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, społecznik, organizator licznych akcji charytatywnych został laureatem tegorocznej, czternastej już edycji „Stalowych aniołów”. Nagrody przyznaje zarząd województwa kujawsko-pomorskiego.



– Wydaje się, że pomagać umie i może każdy, jednak w rzeczywistości jest inaczej – podkreśla Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. – Aby skutecznie nieść pomoc, oprócz wiedzy trzeba mieć tę szczególną wrażliwość i życzliwe podejście do problemów drugiego człowieka. Tegoroczni laureaci „Stalowych aniołów” sprostali temu wyzwaniu, często pomagali bezinteresownie, wykraczając poza swoje obowiązki służbowe.

Te słowa marszałka Całbeckiego oddają pełną charakterystykę postaci lipnowianina, rad-

nego miejskiego Jakuba Klabana. Świetny organizator, człowiek o otwartym sercu, czuły na potrzeby innych, autor licznych akcji charytatywnych na rzecz chorych dzieci, ale też obecny szef lipnowskiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

– Pan Jakub jest inicjatorem licznych akcji charytatywnych, ale też reaktywował harcerstwo w Lipnie, powołał stowarzyszenie „Na tropie” i jest organizatorem lipnowskich finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, jest również radnym Rady Miejskiej w Lipnie – informują urzędnicy

lipnowskiego ratusza. – Serdecznie gratulujemy.

Jakub Klaban został doceniony przez zarząd województwa kujawsko-pomorskiego i zastrzeżenie znalazł się w gronie piętnastorga laureatów tegorocznych „Stalowych aniołów”, a więc ludzi najbardziej zaangażowanych, twórczych, ofiarnych i rzetelnych w działaniach na rzecz drugiego człowieka, wyróżniających się w działalności społecznej.

Konkurs odbył się po raz czternasty. W tym roku anielskie skrzydła ze statuetkami i nagrodami pieniężnymi rozwinąć może jedenaście osób z województwa kujawsko-pomorskiego i cztery zespoły osobowe. Zarząd województwa promuje w ten sposób najciekawsze i najbardziej wartościowe inicjatywy w dziedzinie pomocy społecznej, nowatorskie podejścia, ofiarność ludzi dobrej woli.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Skarbówka tylko dla umówionych

Urzędnicy skarbowi obsługują tylko podatników wcześniej umówionych telefonicznie lub elektronicznie. Bez zarezerwowania wizyty możemy tylko złożyć dokumenty bez konsultacji z pracownikiem urzędu.



System obsługi bezpośredniej tylko umówionych na określoną datę i godzinę podatników obowiązuje zarówno w lipnowskim Urzędzie Skarbowym jak i w całym województwie kujawsko-pomorskim. Jest to informacja niezwykle ważna dla wszystkich klientów skarbowki. Bez umówienia wizyty w urzędzie nie zostaniemy obsłużeni przez pracownika.

Planując więc wizytę w lipnowskim Urzędzie Skarbowym, należy najpierw zarezerwować sobie wi-

zytę. Najlepiej zrobić to elektronicznie na stronie urzędu, telefonicznie pod numerem 54 414 83 65 lub osobiście w punkcie rezerwacji przy ulicy Staszica 4 w Lipnie.

Umawiając wizytę, wskazujemy sprawę z jaką do Urzędu Skarbowego wybieramy się. Zgłaszamy się osobiście na wskazany dzień i godzinę. Urzędnik skarbowy czeka na podatnika w wyznaczonym w trakcie rezerwacji wizyty miejscu. Jeśli nie możemy skorzystać z wyznaczonej wizyty, dobrze jest zgłosić fakt i wybrać inny termin.

Nowy system działa od 17 listopada i ma zagwarantować bezpośrednią obsługę bez oczekiwania i tworzenia się kolejek. Bez wcześniejszego zarezerwowania terminu wizyty możemy tylko złożyć dokumenty bez konsultacji z urzędnikiem skarbowym.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wyburzą posterunek, wybudują M-GOPS

SKĘPE ▶ Burmistrz Piotr Wojciechowski podjął decyzję o wyburzeniu przejętego od Skarbu Państwa dwa lata temu piętrowego budynku po byłym posterunku policji przy ulicy Dworcowej. W tym miejscu zostanie wybudowany nowy obiekt parterowy, który będzie siedzibą Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej



Przyczyną zmiany planów z adaptacji na rozbiórkę i budowę są zbyt wysokie koszty remontu. Teraz trzeba opracować nową dokumentację techniczną i uzyskać pozwolenia na rozbiórkę oraz budowę. O tym, że budynek po posterunku policji przy ulicy Dworcowej stał się własnością gminy Skępe, i że tam właśnie będzie zlokalizowany Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Skępem, informowaliśmy na naszych łamach w 2018 roku.

Rozbórka zamiast adaptacji

– Dokonujemy zmiany na zadanu pod nazwą „Adaptacja budynku po byłym posterunku policji do celów publicznych” na budowę siedziby Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem – mówi Barbara Leśniewska, skarbnik miasta i gminy Skępe. – Zmiana nazwy podyktowana jest zmianą koncepcji realizacji zadania i rezygnacji z adaptacji istniejącego budynku na rzecz budowy zupełnie nowego obiektu. Analizy oraz przetarg wykazały, że koncepcja związana z adaptacją budynku jest zdecydowanie bardziej kosztowna od budowy nowej siedziby dla Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Skępem.

15 października miała miejsce sesja otwarcia ofert na przetarg nieograniczony na adaptację budynku po byłym posterunku policji na cele publiczne. Cena najkorzystniejsza wyniosła 1,783 mln złotych, a więc zdecydowanie więcej, niż władze Skępego zamierzały i mogły na ten cel przeznaczyć.

Za drogie dostosowanie

– Został wykonany projekt techniczny, który jednoznacznie określił, jakie są koszty dostosowania tego budynku do potrzeb Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – mówi Piotr Wojciechowski, burmistrz miasta i gminy Skępe. – 15 października odbył się przetarg na dostosowanie budynku do potrzeb ośrodka, koszt najniższy to 1,783 mln złotych, a najwyższa kwota przedstawiona spośród pięciu oferentów to 2,447 mln złotych. I to dało podstawy do analizy i do przemyślenia jak rozwiązać ten ważny i palący problem usytuowania Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, bo to, że ośrodek ma tam powstać, to jest jednoznacznie określone w przekazaniu przez Skarb Państwa, wojewodę tej działki z jasno określonym przeznaczeniem. Po analizach dogłębnych, dokonanych przez specjalistów, projektantów, budowlanców, dochodzę do takiego wniosku, że koszt adaptacji przekracza ogromne kwoty. Dlatego jest propozycja pobudowania na tej właśnie działce budynku parterowego, dostosowanego do potrzeb i wymogów MGOPS-u, z zastosowaniem fotowoltaiki, wszelkiego typu rozwiązań wpływających na środowisko i funkcjonowanie w tym otoczeniu. Działka jest tak mała, że tak naprawdę nie ma możliwości budowania, musimy myśleć o zapleczu, potrzebny jest parking. Ośrodek pomocy społecznej znajduje się na drugim piętrze (w Urzędzie Miasta i Gminy Skępe – red.), przemyślenia wojewody i nasze były

jak najbardziej zasadne, wspólnie składaliśmy ten wniosek na przeniesienie ośrodka pomocy społecznej, nadarzyła się taka okazja, którą musimy wykorzystać. Budowa nowego ośrodka, parterowego, po analizach to jest w granicach 700-800 tysięcy złotych. Budujemy budynek od razu dostosowany do wszelkiego rodzaju potrzeb. To jest miejsce w centrum Skępego, gdzie łatwo będzie wszystkim mieszkańcom dotrzeć. Zakres świadczeń ośrodka jest tak duży, budowa i lokalizacja są jak najbardziej uzasadnione i takie rozwiązanie jest wskazane. Padają pomysły o bibliotece czy innej jednostce użyteczności publicznej, ale każde dostosowanie do potrzeb insytlucji jest podobne, trzeba wykonać parametry i koszty adaptacji będą zbliżone.

Przeprowadzona przez władze Skępego analiza wykazała, że wysokie koszty zamówienia generuje charakter prac polegających na dostosowaniu istniejącego budynku do potrzeb pełnienia funkcji administracji publicznej oraz związanej z tym konieczności wprowadzania rozwiązań dla osób niepełnosprawnych, między innymi windy pomiędzy kondygnacjami budynku.

Za dobry budynek na zburzenie

– Jako radny nie przeboleałbym tego, że tak piękny budynek chcemy burzyć, podczas gdy brakuje u nas w gminie miejsca na bibliotekę, brakuje miejsca na dom dziennego pobytu – nie kryje zdziwienia pomysłem władz radny Krzysztof Suchocki. – Przejmowaliśmy ten budynek w atmosferze, delikatnie mówiąc, nieprzyjemnej, w obecności pana burmistrza, pana starosty, pana wojewody. Miał to być budynek przeznaczony do szybkiego remontu i umieszczenia tam Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, miał służyć mieszkańcom. Ja sam cieszyłem się wiedząc, że możemy pozyskać na to jakieś środki unijne, środki z PFRON-u i w miarę tanim kosztem zrobić, chwala wojewodzie. Na budynku jest nowy dach, w środku jest wyremontowane, wygląda ładnie, byłem tam. Nie wiem te-

raz, czy wojewoda będzie zadowolony, kiedy dowie się, że tak wspaniały budynek będziemy burzyć i budować nowy. Myślę, że można lepiej złożyć pismo o przekształcenie tego budynku na bibliotekę, dom seniora czy dom dziennego pobytu, a nowy możemy budować np. na Sportowej, mamy tam działkę. Jeżeli tylko stać nas na to, to wybudujemy nowy budynek Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na ulicy Sportowej, nie zapłacimy złotówki za plac, duży parking może tam być, dojazd jest dobry. Burzenie w dzisiejszych czasach tak pięknego budynku na ulicy Dworcowej sprawia ból serca tym bardziej, że pamiętam jak kiedyś remontowana była hala sportowa. Ja wtedy mówiłem, że jak to jest taka ruina, to lepiej nową wybudować, ale w tym przypadku burzeniu budynku po posterunku policji mówię zdecydowane nie. Remont tak, pozyskanie środków tak. Nie wiem, czy pan burmistrz za późno nie obudził się ze staraniem się o środki, budynek stoi już dwa lata, można było składać różne wnioski na różne dofinansowanie i dawno remontować. Mieszkańcy oceniają to, czy warto tak piękny budynek burzyć i budować w tym miejscu nowy. Ja uważam, że nie.

Włodarz Skępego, po przetargu, skonsultował się z fachowcami między innymi z dziedziny budownictwa i okazało się, że bardziej racjonalna i ekonomiczna będzie budowa nowego budynku parterowego dla ośrodka pomocy społecznej. Żeby to jednak zrobić, trzeba rozebrać posadowiony na działce przy ulicy Dworcowej budynek, w którym przez lata mieścił się posterunek policji.

Albo M-GOPS, albo nic

– Po wyjaśnieniach burmistrza wiemy, że przekazana została nieruchomości, czyli działka, na której są określone cele, musi powstać tam Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, nigdzie indziej, tylko tam, bo w innym przypadku stracimy tę nieruchomość – mówi radny Marcin Mierzejewski. – Dalsza analiza polegała na ocenie kosztów remontu tego

budynku i stawiania nowego, bo z wypowiedzi pana burmistrza wynika, że remont tego budynku by kosztował 1,7 mln złotych, a budynek nowy powstanie za 700 tysięcy złotych, więc ja nie wiem, nad czym tu dyskutować, skoro nie ma innej możliwości, żeby powstał Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej gdzie indziej, cele są jasno określone. M-GOPS ma powstać w tym miejscu, a nie innym. Pan burmistrz mówi, że nie ma możliwości, żeby zmienić tę lokalizację, bo stracimy tę nieruchomość. Jeśli chodzi o budowę, moim zdaniem powinien powstać budynek parterowy, bez schodów, żeby był dostępny dla osób niepełnosprawnych.

Budowa nowego budynku, zdaniem burmistrza i fachowców doradzających władzom Skępego w tej kwestii, pozwoli na lepsze dostosowanie mającego funkcjonować przy Dworcowej ośrodka pomocy społecznej do potrzeb pracowników i klientów. W związku z tym konieczna jest rozbiórka budynku mieszkalno-administracyjnego i gospodarczego, aby uzyskać odpowiednią rezerwę terenu. Dlatego burmistrz podjął decyzję o wyburzeniu istniejącego na działce obiektu i budowie nowego budynku parterowego, który będzie siedzibą Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Musi to poprzedzić oczywiście opracowanie nowej dokumentacji technicznej i uzyskanie pozwolenia na rozbiórkę oraz budowę.

Jak budować, to na Sportowej

– Zburzenie budynku też będzie kosztować, do tego dochodzą pozwolenia, działka jest mała – zauważa radny Suchocki. – Czy nie lepiej w takim razie zostawić ten budynek wojewodzie, zaprosić na sesję, nie rujnować, negocjować z nim przekształcenie na bibliotekę, co jeszcze podniosłoby zainteresowanie biblioteką ze względu na dobre miejsce w centrum, a my mamy działkę przy ulicy Sportowej, gdzie w cenie zburzenia tego budynku można już wylać fundamenty czy postawić ścianę. Tu musimy dołożyć jeszcze koszty zburzenia i mieć na

sumieniu to, że dobry budynek został zburzony. Mnie to nie przekonuje, ja jeśli już jestem za wybudowaniem na Sportowej budynku dostosowanego do potrzeb ludzi niepełnosprawnych, bo dzisiaj inaczej budować już nie można, a ten budynek na Dworcowej bym zostawił. Bo to tylko przyniesie nam dodatkowe koszty.

Budynek przy ulicy Dworcowej jest własnością gminy Skępe od dwóch lat. Ratusz nabył obiekt od Skarbu Państwa za kwotę 44 tysięcy złotych, chociaż wartość nieruchomości była wyceniona na tamten czas na 445 tysięcy złotych. Wojewoda udzielił gminie bonifikaty, obiekt został przejęty w celu utworzenia tam ośrodka pomocy społecznej. Zarządzenie w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w trybie bezprzetargowym i z zastosowaniem 90-procentowej bonifikaty wojewoda kujawsko-pomorski Mikołaj Bogdanowicz wydał 22 maja 2018 roku. Akt notarialny burmistrz Wojciechowski podpisał 27 sierpnia 2018 roku i wtedy gmina stała się właścicielem budynku po byłym posterunku policji, który został przeniesiony do kompleksu Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. Starania o pozyskanie tego budynku, po opuszczeniu go przez mundurowych, podjął burmistrz Wojciechowski w lutym 2017 roku. Złożył wniosek do wojewody, wskazując potrzebę zlokalizowania tam ośrodka pomocy społecznej. Udało się i, zgodnie z zapowiedziami władz miasta, niezwłocznie miał ruszyć remont budynku dostosowujący obiekt do potrzeb MGOPS-u. Teraz okazało się, że jednak adaptacja to nie jest dobry ekonomicznie pomysł.

Analizy przemawiają za rozbiórką i budową

– Zanim została wywołana propozycja zmiany tego przedsięwzięcia, wykonaliśmy wiele analiz i rozwiązań, bo nie można ich było wcześniej zastosować, aż został ogłoszony przetarg i dowiedzieliśmy się jakie koszty musimy ponieść – wyjaśnia burmistrz Wojciechowski. – Sama rozbiórka tego obiektu to jest kwota 10-15 tysięcy złotych, a jak ja bym miał oddawać działkę w centrum Skępego, kiedy starania były i otrzymaliśmy ją z bonifikatą 90 procent, to ja jako burmistrz bym był szaleńcem, żeby w centrum tak pięknego miasta oddawać tak potrzebną działkę na tak potrzebne cele. Mówię o Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej i o tym, że ma to służyć starzejącemu się społeczeństwu, czyli osobom, które w danej chwili będą potrzebo-

wały jak najwięcej pomocy. Bo tak naprawdę z ośrodka pomocy społecznej właśnie te osoby w głównej mierze korzystają. Nie można powiedzieć, że działkę trzeba oddać czy wybudować gdzie indziej. Gdy zostałem burmistrzem, chciałem odkupić działkę po kinie nie po to, żeby kino funkcjonowało, ale chodziło o miejsce i działkę, tam chcieliśmy pobudować centrum kulturalno-oświatowe z biblioteką i czytelnią. Kapitałne miejsce. Choć nie udało się to, ale też nie można powiedzieć, że my nie myślimy o umiejscowieniu też bardzo potrzebnej instytucji, tzn. centrum kulturalno-oświatowego. I mamy już pewne ładne miejsce, prowadzimy starania o przejęcie tej działki, nie gorzej od tej na Dworcowej, i tam usytuowanie centrum kulturalno-oświatowego z prawdziwego zdarzenia, z biblioteką i czytelnią, niezmiernie potrzebnego społeczeństwu.

Bo gmina Skępe na nadmiar pomieszczeń dla lokalnych jednostek samorządowych rzeczywiście nie narzeka. Biblioteka mieści się w piwnicy ratusza, na małej przestrzeni, bez czytelnii, bez komfortu dla czytelników i pracowników. Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej natomiast mieści się na drugim piętrze ratusza, najwyżej jak się dało, a obłożenie wizytami mieszkańców jest być może jednym z największych w urzędzie. Liczni klienci MGOPS-u muszą przemierzać cały ratusz, schody, by dostać się do ośrodka. Lokalizacja ośrodka na Dworcowej jest więc potrzebna i oczekiwana, tyle że odsunie się to jeszcze w czasie, jeśli trzeba wybudować siedzibę do podstaw, a jeszcze nie ma nawet pozwoleni.

Sportowa dobra dla młodych

– Nie sądzę, żeby miejsce na ulicy Sportowej było dobrym miejscem na ośrodek pomocy społecznej – zauważa radna Aleksandra Ruszkowska. – Społeczeństwo jest coraz starsze, rodziny są mniej dietne. Poza tym nie sądzę, żeby pan burmistrz przedstawiał tę propozycję bez konsultacji z wojewodą. Burmistrz jest odpowiedzialnym człowiekiem i wszystko z wojewodą jest już ustalone. Ulica Sportowa jest oczywiście dobrym miejscem na jakąś rekreację, sport. Tak dla ludzi młodych, a z ośrodka pomocy społecznej korzystają zazwyczaj ludzie schrowani, nieporadni, dla nich ogromnym udogodnieniem będzie to, że będą mieć ośrodek w centrum. Tutaj są przychodnie, tutaj są apteki i jednak więcej ludzi mieszka tu, niż od tamtej strony.

Obecnie ośrodek pomocy

społecznej mieści się w samym centrum Skępego, nieopodal Rynku, blisko przystanku autobusowego, bo trzeba pamiętać, że skępska pomoc społeczna obsługuje zarówno mieszkańców miasta jak i wsi.

Wojewoda wie

– Ta propozycja została dogłębnie przeanalizowana, również z wojewodą – zapewnia burmistrz Piotr Wojciechowski. – Jest jednoznacznie powiedziane, że na działkę, którą przejęliśmy od Skarbu Państwa, ma być umieszczony ośrodek pomocy społecznej. W tym celu gmina starała się i w tym celu otrzymała nieruchomość z 90-procentową bonifikatą, działkę wartą 440 tysięcy złotych. Jest to centrum Skępego, możliwość dostępu, możliwość funkcjonowania przy powiększonym parkingu przez osoby najbardziej potrzebujące. Jeżeli mówimy o kosztach, to adaptacja jest o wiele droższa od budowy, proszę więc radnych o rozsądek. Mnie i panią skarbnik, czyli osoby odpowiedzialne za finanse, interesują najbardziej racjonalne rozwiązania, potrzebne dla mieszkańców miasta i gminy Skępe, ale też patrzymy na środki. Wcześniej nie można było tego stwierdzić, dopiero projekt techniczny to stwierdził i przetarg. I dlatego zostały podjęte takie ustalenia.

Decyzja władz miasta i gminy zapadła, wpisana została nawet w uchwałę zmieniającej budżet, która zyskała poparcie 10 rajców, 3 było przeciwnych. Budowa nowej siedziby MGOPS-u zamiast adaptacji budynku po posterunku policji znalazła się także w Wieloletniej Prognozie Finansowej, zyskując poparcie 11 rajców przy 2 przeciwnych.

Strata na wartości

– My jako komisja budownictwa nawet nic o tym nie wiedzieliśmy, teraz dopytujemy się, a powinniśmy o takich rzeczach dyskutować na komisji – podkreśla radny Krzysztof Suchocki. – Przypominam też, że nieruchomość na Dworcowej była warta 400 tysięcy złotych, ale z tym pięknym budynkiem, który obecnie tam stoi i z garażami, bo zburzeniu to już nie będzie warte 400 tysięcy złotych. Nie wiem też, czym różni się dla mieszkańców miasta i gminy dotrzeć do ulicy Sportowej od dojścia do ulicy Dworcowej?

Póki co, każdy pozostał przy swoim zdaniu. Decyzje zapadły, budynek po posterunku policji ma być rozebrany.

Teraz pozostaje czekać na rychłą realizację nowych zamierzeń, uzyskanie pozwoleń na rozbiórkę i budowę. Do tematu zapewne będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Usuwają azbest, oczyszczają środowisko

GMINA KIKÓŁ ▶ Gmina Kikół 30 października 2020 r. zakończyła realizację Programu Priorytetowego „Azbest 2019-2020”



Przedsięwzięcie polegało na demontażu, zbieraniu, transporcie oraz unieszkodliwieniu odpadów zawierających azbest. Środki na ten cel pochodzą w całości z dotacji uzyskanej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, z „Programu Priorytetowego Azbest 2019-2020” oraz z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z „Ogólnopolskiego programu finansowania wyrobów zawierających azbest”.

– Z terenu naszej gminy z dofinansowania skorzystało 97 właścicieli nieruchomości. W większości tych gospodarstw azbest był już przygotowany do odbioru i utylizacji, jednak były też i takie gospodarstwa, w których należało wykonać demontaż. Łączna ilość zutylizowanego azbestu z budynków mieszkalnych i inwentarskich z terenu gminy Kikół to 295,027 Mg,

w tym z demontażu transportu i utylizacji pozyskano 23,919 Mg; z transportu i utylizacji pozyskano 268,334 Mg – informuje Urząd Gminy Kikół.

Całkowita powierzchnia zutylizowanego azbestu to 16.836 m². Kwota dofinansowania, którą udało się pozyskać na to zadanie to 99,516,39 zł. – Jako gmina dołożyliśmy wszelkich starań, by sukcesywnie pozbywać się szkodliwego azbestu i tym samym minimalizować negatywne skutki zdrowotne spowodowane jego obecnością. Zachęcamy mieszkańców naszej gminy do skorzystania z dofinansowania i składania wniosków dotyczących utylizacji azbestu na rok 2021 – dodają urzędnicy.

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 54 289 46 70, wew. 45 lub też osobiście w pokoju nr 5 urzędu gminy.

(ak), fot. ilustracyjne

Bobrowniki

Prądu im nie zabraknie

Znalazł się darczyńca, który doposażył jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach. To kolejny już tak miły gest w krótkim czasie.

Zaangażowanie druhów z Bobrownik znów zostało docenione. Kilka tygodni wcześniej pisaliśmy o przekazaniu pięciu nowych mundurów, składających się z kurtek, spodni i czapek. Mundury trafiły do członków jednostki, w tym do dwóch pań, od niedawna zasilających szeregi strażaków ochotników. Odzież ufundował Łukasz Opasik.

Nie trzeba było zbyt długo czekać, by jednostka zyskała kolejnego darczyńcę. Tym razem był nim Robert Damski, komornik przy Sądzie Rejonowym w Lipnie, który ufundował agre-

gat prądotwórczy o mocy 3.5 kw. Urządzenie idealnie sprawdzi się przy awaryjnym zasilaniu. Jest wydajny i niezastąpiony wszędzie tam, gdzie nie ma dostępu do sieci elektrycznej lub wystąpił jej chwilowy brak. – Uroczyste przekazanie odbyło się we wtorek 24 listopada. Jesteśmy niezwykle wdzięczni. Już niebawem, bo 3 grudnia, będzie miało miejsce kolejne wydarzenie. Zostaną nam ofiarowane stroje dla członków Dziecięcej Drużyny Pożarniczej – mówi Dariusz Domagański, prezes OSP Bobrowniki.

(mb-g)

Pochówki tylko w ścisłym rygorze

REGION/KRAJ ▶ Wielu mieszkańcom naszego regionu nie podobają się ograniczenia i nowe wytyczne dotyczące pochowania ich bliskich zmarłych w wyniku zakażenia koronawirusem. Zastrzeżenia kierują do księży, zakładów pogrzebowych czy medyków. – W związku z niebezpieczeństwem szerzenia się choroby covid-19, zasady postępowania ze zwłokami osób zmarłych są poddawane ścisłemu rygorowi sanitarnemu – wyjaśnia nam Łukasz Betański, rzecznik Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy

Do naszej Redakcji zgłaszają się Czytelnicy, dla których niezrozumiałe są nowe zasady, jakimi mają kierować się po śmierci zmarłych na covid-19. Kontrowersje budzi zakaz obejrzenia zwłok bliskiej osoby, wskazywanie kremacji jako najwłaściwszego sposobu pochowania bliskiego. Zarzuty kierowane są do osób, które na ostatniej drodze zmarłego na covid-19 pacjenta stają: a to szpitala, a to lekarza, księdza czy pracownika zakładu pogrzebowego. Tymczasem to panująca od marca 2020 roku w naszym kraju epidemia koronawirusa wymusiła obostrzenia także w sposobie postępowania ze zwłokami zakażonych zmarłych.

– W związku z niebezpieczeństwem szerzenia się choroby covid-19 zasady postępowania ze zwłokami osób zmarłych są poddane ścisłemu reżimowi sanitarnemu, a przy pochówku należy zachować szczególne środki bezpieczeństwa – wyjaśnia nam Łukasz Betański, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bydgoszczy.

Specjalnie na okoliczność epidemii koronawirusa minister zdrowia już 3 kwietnia zmienił (uszczegółowił) zasady wcześniej obowiązującego prawa, które regulowały postępowanie ze zwłokami i szczątkami ludzkimi. Postępowanie jest więc od kwietnia szczegółowo uregulowane w przypadku śmierci osoby zakażonej koronawirusem i musi być przestrzegane przez każdego, bez wyjątku.

W przypadku zwłok osób zmarłych na covid-19 odstępuje się, zgodnie z prawem, od standardowej procedury mycia oraz ubierania zwłok i, tym bardziej, okazywania. Jeżeli zaistnieje taka konieczność (np. identyfikacja), należy zachować szczególne środki ostrożności.

Ciało zmarłego zakażonego koronawirusem jest natomiast dezynfekowane płynem odkażającym o spektrum działania wirusobójczego i umieszczane w worku: specjalnym, szczelnym, ochronnym, wraz z ubraniem, a nawet okryciem szpitalnym. Powierzchnia zewnętrzna każdego worka szczelnie zamkniętego musi zostać również zdezynfe-



kowana przez spryskanie środkiem wirusobójczym.

Wybór między kremacją, a pochówkiem w trumnie należy do organizatorów pogrzebu. Trzeba to zgłosić niezwłocznie, bo od tego zależy dalsze postępowanie ze zwłokami.

W przypadku kremacji worek ze zwłokami zmarłego umieszcza się w drugim worku, również go dezynfekując i wkłada do kapsuły transportowej, wykonanej z materiału umożliwiającego jej mycie lub dezynfekcję, która po przekazaniu zwłok do spalarni podlega standardowej dekontaminacji. Kapsuła transportowa jest natychmiast szczelnie zamykana, spryskana środkiem

odkażającym i przekazana do krematorium.

W przypadku pochówku w trumnie zwłoki w worku umieszczane są w trumnie, na dnie której konieczne jest umieszczenie warstwy substancji plynochłonnej o grubości 5 centymetrów. Trumnę natychmiast zamyka się i dezynfekuje z zewnątrz, po czym transportuje bezpośrednio na cmentarz.

Transport zwłok zarówno w trumnie jak i w kapsule transportowej należy prowadzić jednym zespołem przewozowym.

Pomieszczenia, w których osoba zmarła przebywała oraz przedmioty, których używała, podlegają odkażaniu. Osoby

bezpośrednio zaangażowane w proces dekontaminacji zwłok oraz ich przewozu muszą być wyposażone w komplet środków ochronnych typu: kombinezon lub długi fartuch ochronny i czepek na głowę, jednorazową maskę zakrywającą otwory oddechowe, a do czasu umieszczenia zwłok w szczelnym worku – maskę z filtrem odpowiedniej klasyfikacji ochronnej, gogle lub przyłbicę ochronną jednorazową lub wcześniej poddaną dekontaminacji, optymalnie długie, jednorazowe rękawice nitrylowe. Środki wielorazowego użytku natychmiast po zakończeniu czynności myje się i dezynfekuje.

Ostatnia droga osoby zmarłej w wyniku zakażenia koronawirusem jest więc inna ze względów sanitarnych. Nie może być mowy o wystawianiu trumien w kaplicach przedpogrzebowych czy ich otwierania. Ciało zmarłego trafia, odpowiednio zabezpieczone, w trumnie bezpośrednio na cmentarz lub w kapsule do spalarni zwłok.

– U nas ksiądz sugeruje spopielenie zwłok, a nam się to nie podoba, bo ciało należy złożyć do grobu zgodnie z naszą tradycją, a nie prochy – alarmuje nasz Czytelnik.

Urna z prochami zakażonego koronawirusem może być wniesiona do kościoła na mszę świętą pogrzebową, trumna z ciałem natomiast, ze względów sanitarnych, nie. Takie są przepisy epidemiczne. W przypadku pochówku w trumnie osoby zmarłej zakażonej koronawirusem msza święta pogrzebowa w kościele czy kaplicy odbywa się bez trumny, która eksportowana jest bezpośrednio na miejsce pochówku. Stąd wiele niedomówień i stwierdzeń, że ksiądz sugeruje spopielenie. Jeśli ktoś nie wyobraża sobie mszy pogrzebowej bez szczątków zmarłego, musi zdecydować się na kremację. Nie ma to nic wspólnego z różnicowaniem ludzi czy okazywaniem mniejszego szacunku, chodzi o bezpieczeństwo epidemiczne.

Nie ma obowiązku spopielenia ciała zmarłego, u którego zostało potwierdzone zakażenie koronawirusem. Trumna z ciałem trafia bezpośrednio na cmentarz, a nie do kościoła czy kaplicy na mszę świętą. Msza pogrzebowa odbywa się bez trumny. Wszystko odbywać się musi w czasie epidemii w najwyższym reżimie sanitarnym, także pochówki.

– Uroczystości pogrzebowe nie są traktowane jako zgromadzenie i w związku z tym, w przypadku ceremonii pogrzebowej w dalszym ciągu obowiązują wytyczne z 29 listopada 2020 roku, które mówią o zasadzie: 1 osoba na 15 metrów kwadratowych oraz zachowanie odległości nie mniejszej niż półtora metra i noszenie maseczki – precyzuje Łukasz Betański z wojewódzkiego sanepidu.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Radni uchwaliли sobie diety

CHROSTKOWO ▶ Od 1 stycznia 2021 roku szeregowy radny gminny otrzyma dietę w kwocie 400 złotych, przewodniczący Rady Gminy Chrostkowo natomiast może liczyć na 1200 złotych. Takie stawki jednogłośnie uchwalił radni na 23. sesji

– Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, na zasadach ustalonych przez radę gminy, radnemu przysługują diety oraz zwrot kosztów podróży służbowych – informuje w uzasadnieniu uchwały Patryk Chojnicki, przewodniczący Rady Gminy Chrostkowo. – Wysokość diet przysługujących radnemu nie może przekroczyć w ciągu miesiąca łącznie półtorakrotności kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Rada gminy przy ustalaniu wysokości diet radnych bierze pod uwagę funkcje pełnione przez radnego. Obecna uchwała ma na celu uregulowanie wysokości wypłacanych diet dla radnych Rady Gminy Chrostkowo.

Radni jednogłośnie uchwalił wysokość diet, które zaczną obowiązywać od stycznia 2021 roku. I tak, zgodnie z podjętą w czwartek uchwałą, każdy radny gminny w Chrostkowie otrzyma miesięcz-



ną dietę w kwocie 400 złotych. Jeśli natomiast radny jest przewodniczącym komisji, jego dieta wynosić będzie 500 złotych. Przewodniczący rady gminy otrzyma 1200 złotych, a jego zastępca 600 złotych.

Radny pobiera dietę tylko za jedną funkcję pełnioną w radzie gminy, najlepiej opłacaną. Jeśli więc pełni kilka funkcji, to przy

ustalaniu wysokości diety bierze się pod uwagę funkcję, za pełnienie której przysługuje dieta najwyższa.

Radni otrzymują diety na konto bankowe do końca miesiąca, za który dieta została naliczona. Podstawą do wypłaty są listy obecności podpisane przez radnych biorących udział w działaniach rady gminy: sesjach, ko-

misjach.

Nieusprawiedliwiona nieobecność radnego na sesji lub komisji kosztuje obniżenie miesięcznej diety o dwadzieścia procent. Jeśli i obrady rady, i komisji, jednej lub kilku odbywają się tego samego dnia, i na wszystkich nie jest obecny bez usprawiedliwienia dany rajca, potrącenia diety dokonuje się tylko raz, o 20 pro-

cent.

W przypadku, gdy radny nie pełni swojej funkcji przez cały miesiąc, np. w wyniku rozpoczęcia lub zakończenia kadencji w trakcie miesiąca kalendarzowego czy zmiany wykonywanej funkcji, dieta wyliczana jest proporcjonalnie do liczby dni (za miesiąc przyjmując 30 dni).

Jeśli natomiast w danym miesiącu nie odbywają się obrady rady gminy ani posiedzenia żadnej z komisji, w której dany rajca pracuje, to dieta przysługuje standardowo według uchwalonych stawek. Przyjęta jednogłośnie uchwała o dietach wskazująca konkretne stawki zastąpiła poprzednią z 2016 roku. Wtedy to rada gminy przyjęła diety procentowo opisane jako 46 procent minimalnego wynagrodzenia za pracę dla przewodniczącego, 23 procent dla wiceprzewodniczącego, 17 procent dla szefów komisji rady oraz 14 procent dla radnych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kikół

Książka na telefon

Czytelnicy mogą telefonicznie zamawiać książki w Bibliotece Publicznej w Kikole. To sposób na zapewnienie lektury na czas epidemicznego zamknięcia księżnic.



– Z powodu sytuacji epidemicznej i obostrzeń po wejściu w życie rozporządzenia z 6 listopada 2020 roku Gminna Biblioteka Publiczna w Kikole wychodzi z inicjatywą dla stałych czytelników, udostępniając swoje zbiory przez realizację usługi „Książka na telefon” – informują kikolscy bibliotekarze.

I to jest doskonała informacja dla pasjonatów czytania tym bardziej, że przed nami długie, jesienne i zimowe wieczory oraz

wskazania do izolacji domowej, ograniczenia spotkań. Książka będzie dostępna i umili trudny czas.

Wystarczy zadzwonić do kikolskiej biblioteki w godzinach między 8.00 a 14.00 od poniedziałku do piątku (tel. 54 289 46 70 wew. 25 lub 601 751 107) lub napisać na adres bibliot.kikol@wp.pl i zamówić wybrane książki.

Bibliotekarze przygotowują wybrane przez czytelnika pozycje, zapakują i umówią się na określo-

ną datę i godzinę odbioru. Czytelnik zgłosić się musi w wyznaczonym czasie i przed wejściem do biblioteki odebrać paczkę z książkami. Może również w tym czasie zostawić zwroty przeczytanych już lektur. Wszystko odbywa się z zachowaniem zasad sanitarnych i dystansu społecznego.

Warto skorzystać. Biblioteka w Kikole jest już kolejną w naszym regionie oferującą usługę „Książka na telefon”.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Nowości już na półkach

Prawie 8 tysięcy złotych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymała Biblioteka Publiczna Gminy Lipno na zakup nowości wydawniczych. Oczekiwane pozycje już trafiły do gminnej księżnicy i jej wszystkich filii.



– Kolejna porcja nowości wydawniczych dotarła do naszych bibliotek – mówi Ewa Rozen-Bieńkowska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Lipno z siedzibą w Radomicach. – Dzięki otrzymanej dotacji w kwocie 7 913 złotych na zakup nowości wydawniczych w 2020 roku w ramach priorytetu 1 – Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych – Wieloletniego Programu Rządowego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z budżetu państwa, biblioteki publiczne z terenu gminy Lipno mogły wzbogacić swój księgozbiór o kolejne woluminy. Serdecznie zapraszamy do naszych bibliotek, w których zarówno młodzi jak

i starsi czytelnicy znajdą wiele ciekawych książek.

Nowe książki trafiły zarówno do siedziby głównej biblioteki w Radomicach jak i do filii w Trzebiegoszczu, Karnkowie, Wichowie i Jastrzębiu. Na półkach pojawiły się i lektury szkolne, i literatura dla dzieci i młodzieży, ale także wyczekiwane przez czytelników nowości wydawnicze. Jest więc w czym wybierać, a główny cel programu rozwoju czytelnictwa, czyli podniesienie atrakcyjności bibliotek poprzez zwiększenie udziału nowości wydawniczych w zbiorach, wzrost dostępności książek, czasopism i multimedialnych jest sukcesywnie osiągnięty przez gminną księżnicę realizującą zadanie i otrzymującą dotację.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Kolędowanie czas zacząć

SKĘPE ➤ Ruszyła tegoroczna edycja skępskiego konkursu kolęd i pastorałek dla dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Występy wokalne należy przysyłać on-line do 11 grudnia

Centra kultury w Skępem i w Wólce oraz Urząd Miasta i Gminy w Skępem corocznie organizują wokalne konkursy kolęd i pastorałek, w których uczestniczą młodzi artyści. Zmagania te już na stałe wpisały się do przedszkolnych i szkolnych kalendarzy w powiecie lipnowskim, na podium konkursowym stanęły już dziesiątki dobrze zapowiadających się wokalistów. Konkurs rozpoczyna okres świąteczny i zachęca do wspólnego kolędowania.

I tak będzie również w tym roku, chociaż z przyczyn epidemicznych nie może odbyć się to w pięknych wnętrzach skępskiego klasztoru i z udziałem wokalistów, jurorów oraz gości. Organizatorzy zmagają nie odwołali, a zamienili tylko występy na żywo w śpiewanie on-line.

Zgłoszenia, a więc nagrane występy należy przysyłać drogą elektroniczną do 11 grudnia. Przygotowania i nagrywanie filmików



z występami już ruszyło, organizatorzy czekają na popisy młodych artystów.

– Zgłoszenie następuje w momencie wysłania filmu z wokalną prezentacją w wiadomości prywatnej na fanpage naszego Centrum Kultury w Skępem lub adres e-mail: centrum.kultury@

skepe.pl – informują organizatorzy konkursu. – Należy podać również imię, wiek dziecka oraz miejsce zamieszkania. Głównym celem konkursu jest prezentacja i promocja twórczości muzycznej dzieci i młodzieży, wspieranie ich rozwoju w tym trudnym czasie oraz kultywowanie tradycji świąt

Bożego Narodzenia.

W konkursie kolęd i pastorałek mogą wziąć udział dzieci i młodzież w wieku szkolnym, nie ma ograniczenia terytorialnego. Uczestnicy będą oceniani w kategoriach wiekowych przez komisję konkursową powołaną przez organizatora.

Pierwszy etap konkursu potrwa do 11 grudnia i polega na przesłaniu kilkuminutowego filmu z prezentacją wokalną. Nagranie nie może brać udziału w żadnym innym konkursie.

– Prezentacja wizualna musi zawierać napis na kartce A4 o treści: Konkurs Kolęd i Pastorałek w Skępem – zastrzegają organizatorzy. – Dozwolone jest wykonanie z własnym akompaniamentem, z osobą akompaniującą, bez akompaniamentu lub z podkładem muzycznym. Zapraszamy do wspólnego kolędowania.

Na uczestników czekają statuetki oraz pamiątkowe dyplomy ufundowane przez burmistrza miasta i gminy Skępe. Szczegółowych informacji o konkursie udziela animatorki kultury: Magda Sosińska pod numerem telefonu 500 479 563 i Małgorzata Matuszczak pod numerem telefonu 695 500 701.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Biblioteka otwarta, akcja wydłużona

Miejska Biblioteka Publiczna wznowiła obsługę czytelników, a akcja „Kinder mleczna kanapka. Przerwa na wspólne czytanie” została wydłużona o trzy tygodnie.



Lipnowska księżnica miejska wznowiła swoją działalność. W wyznaczonej strefie może przebywać jedna osoba na 15 metrów kwadratowych. Każdy musi mieć zasłonięte usta i nos, zdezynfekować ręce po wejściu do budynku.

– Jednocześnie podtrzymujemy zakaz samodzielnego korzystania z księgozbioru biblioteki

– informują lipnowscy bibliotekarze. – Książki wyszukuje i podaje bibliotekarz. Oddawane przez czytelników książki poddane zostaną trzydniowej kwarantannie i dopiero po tym okresie będzie możliwe ich wypożyczenie. Zasady te obowiązywać będą do 27 grudnia.

Możliwość ponownego udo-

stępiania zbiorów dało rozporządzenie Rady Ministrów z 26 listopada. Nie oznacza to jednak nakazu otwarcia wszystkich księżnic, decyzja należy do dyrektora biblioteki, który ma wziąć pod uwagę i warunki lokalowe, i sytuację epidemiczną w regionie, może wprowadzić dodatkowe obostrzenia sanitarne. W Lipnie warunki pozwoliły na przywrócenie bezpośredniej obsługi czytelników, co zapewne ucieszy wielu pasjonatów czytania.

Jest też dobra wiadomość dla dzieci chcących podzielić się swoimi książkami, już przeczytanymi, z innymi czytelnikami w całej Polsce w ramach ogólnopolskiej akcji. – Z powodu sytuacji epidemicznej i nowych obostrzeń akcja „Kinder mleczna kanapka. Przerwa na wspólne czytanie” zostaje przedłużona o trzy tygodnie od momentu ich zniesienia, aby każdy miał szansę na podzielenie się książkami i otrzymanie upominków – informują lipnowscy bibliotekarze.

Książki można wkładać do specjalnych kartonów z logo akcji ustawionych w strefie obsługi czytelnika lipnowskiej księżnicy miejskiej. Każdy darczyńca otrzymuje dyplom i zakładkę, a do bibliotek uczestniczących w akcji trafią książki z dedykacjami znanych autorów oraz pufy. Zbierane są książki dla dzieci w wieku od 2. do 14. roku życia, które trafią do małych bibliotek, w których brakuje lektur do wspólnego czytania.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Rodzina do kina on-line

W czwartek 10 grudnia o godzinie 17.00 dzieci z rodzicami i dziadkami będą mogli on-line uobejrzyć film „Magiczne święta Ewy” i uczestniczyć w prelekcji. Zapisy już trwają, a organizatorem jest lipnowski Familijny Klub Filmowy „Filmis”.



Rodzinne seanse filmowe w lipnowskim kinie Nawojka doskonale przyjęły się w środowisku i mają wielu zwolenników. Epidemia koronawirusa i obostrzenia sanitarne z nią związane zamknęły kina, ale oferta familijna „Filmisia” jest wciąż aktualna, chociaż w nieco zmienionej formie. Grudniowy, świąteczny seans filmowy wraz z prelekcją będzie można obejrzeć w kinie... domowym, na ekranie komputera.

– Zapraszamy w grudniu na rodzinne oglądanie on-line – zachęcają organizatorzy. – Link do filmu „Magiczne święta Ewy” będzie aktywny od 10 grudnia przez siedem dni, więc jeśli ktoś nie zdąży obejrzeć filmu tego dnia, może to zrobić później. Na projekcję filmu wraz z prelekcją on-line obowiązują zapisy pod numerem telefonu 606 760 242. Z okazji świąt w grudniu

pokaz będzie bezpłatny.

Zapisy już trwają. Organizatorem jest sekcja Familijny Klub Filmowy lipnowskiego Miejskiego Centrum Kulturalnego. Film „Magiczne święta Ewy” jest rekomendowany dla dzieci od 6. roku życia. Opowiada o 10-letniej dziewczynce, która świąteczną przerwę szkolną spędza na odludnej, oddalonej od miasta farmie w południowej Estonii. Piękna, zimowa sceneria spleta się z misją dziewczynki podjętą w obronie przed wycinką lasu. Jest jeszcze odkrywanie rodzinnej tajemnicy i dobry wpływ cudownej Ewy w odnalezienie miłości przez dwoje młodych ludzi. Oglądając film, widzowie poczną magię świąt Bożego Narodzenia pełną ciepła i miłości.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Świątowali z pluszowym misiem

SKĘPE ▶ W mionioną środę 25 listopada milusińscy w Przedszkolu Publicznym im. Ewy Szelburg-Zarembiny uczestniczyli w lekcji bibliotecznej z okazji Światowego Dnia Pluszowego Misia. Gościem był Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej ksiąźnicy



– 25 listopada odbyły się nasze kolejne zajęcia z przedszkolakami w ramach współpracy skępskiej biblioteki i Publicznego Przedszkola im. Ewy Szelburg-Zarembiny w Skępem – opowiada Jerzy Kowalski, szef Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem. – Tym razem okazją do spotkania był Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia obchodzony właśnie w tym dniu na całym świecie, a zajęcia odbyły się przy zachowaniu rygoru sanitarnego związanego z aktualną sytuacją epidemiczną.

Zajęcia odbyły się oddzielnie w dwóch grupach przedszkolnych. Najmłodsze dzieci wysłuchały opowieści o pluszowym misiu, po-

tem podzieliły się z gościem swoimi spostrzeżeniami o ukochanej maskotce, by wreszcie na podstawie przypomnianego specjalnie dla nich na tę wyjątkową misiową okoliczność wierszyka Czesława Janczarskiego „Naprawimy misia” uzupełnić brakujące elementy niedźwiadków na dziecięcych rysunkach.

Było też dopasowanie misiów par, zapoznanie się z książeczkami o misiach, jakie są w księgozbiórce skępskiej biblioteki. Zabawie nie było końca, zadania zostały przez milusińskich wykonane wzorowo, czego dowodem są dyplomy przyjaciela pluszowego misia dla każdego uczestnika lekcji

bibliotecznej. Pamiątką misiowego świętowania jest papierowa figura pluszowego misia wykonana przez Annę Olszewską, pokolorowana przez dzieci, służąca do fotografowania dziecięcych twarzączek w postaci niedźwiadka.

Starszaki w czasie swojej lekcji bibliotecznej miały do zrealizowania nieco trudniejsze misiowe zadania plastyczne. Efekt był zadziwiający. Powstały piękne laurki dla pluszowego przyjaciela dzieci. Nie zabrakło dyplomów i planów czytelniczych.

– Spotkania biblioteczne, oprócz zachęty do korzystania ze zbiorów, mają charakter nauki przez zabawę i wymianę spo-



strzeżeń przez dzieci – mówi Jerzy Kowalski. – Są doskonałą formą promocji czytelnictwa i biblioteki wśród najmłodszych. Duża aktywność i zaciekanie dzieci w trakcie zajęć pozwala sądzić, że taka forma edukacji im się podoba. Kolejne, grudniowe zajęcia, odbędą się w tonacji świątecznej.

Światowy dzień pluszowego misia ustanowiony został w 2002 roku, czyli dokładnie w setną rocznicę powstania maskotki. Historia najukochańszej dla kolejnych pokoleń milusińskich maskotki sięga roku 1902, Stanów Zjednoczonych i prezydenta Roosevelta. To właśnie prezydent USA wybrał się na polowanie, a kiedy zobaczył przerażo-

nego niedźwiadka postrzelonego przez jednego z łowców, kazał natychmiast zwierzątko uwolnić. Zdarzenie znalazło się w relacji dziennikarskiej ze zdjęciem, co dało asumpt do działania dla wytwórcy zabawek dla dzieci. Ruszyła produkcja słynnych do dzisiaj amerykańskich Teddy Bear, a pluszowe misie zagościły na całym świecie i żadne dziecko nie wyobraża sobie dzieciństwa bez tej przutulanki. O tym, że pluszowy miś jest najlepszym przyjacielem dziecka, wiedzą także przedszkolaki ze Skępego i mają to potwierdzone dyplomami.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Dobrzyń nad Wisłą

Nowości czytelnicze w szkole

W listopadzie br. szkolna biblioteka ZS w Dobrzyniu nad Wisłą wzbogaciła się o nowe pozycje książkowe. W ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa zakupiono czytelnicze nowości (135) i lektury szkolne (100 sztuk) za 5 tys. zł.

Kwota na zakup książek pochodzi z dotacji rządowej i środków własnych Starosta Powiatowego w Lipnie. Oprócz typowych dla szkoły średniej lektur można znaleźć wśród zakupionych pozycji najpopularniejsze obecnie tytuły i nazwiska, np.: R. Mróz „Joanna Chyłka”, J. Dukaj „Katedra”, „Lód”, S. Twardoch „Król”, „Królestwo”, „Morfina”, O. Tokarczuk, M. Houellebecq „Serotonina”, „Uległość”, W. Chmielarz „Żmijowisko”, „Cienie”,

R. Radek „Baśń o węzowym sercu albo wtóre słowo o Jakobie Szeli”, S. King „Bazar złych snów”, „Desperacja”, „Instytut”, M. Obama „Becoming. Moja historia”.

– W zbiorze zakupionych książek swoich reprezentantów mają także literatura klasyczna i poradniki. Nic, tylko czytać, do czego serdecznie zachęcają uczniów, nauczycieli, pracowników i rodziców panie bibliotekarki. Niech zawarte na kartach tych nowości czytelni-

cznych historie rozpalają wyobraźnię wszystkich, którzy się z nimi zetkną – mówi dyrektor Zespołu Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej Dariusz Kłobukowski.

Z nowo pozyskanych książek, w czasie zdalnego nauczania, korzystają już nauczyciele i uczniowie, którzy przychodzą do szkoły na konsultacje i zajęcia praktyczne.

(ak), fot. nadesłane



Z worka

XX WIEK ▶ Skąd wziąć ubrania, kiedy w budżecie domowym tylko pustki? Mieszkańcy USA znani ze swoich biznesowych talentów w czasach największych kryzysów sięgali po ubrania... z worków



W 1924 roku pracownica mleczarni w stanie Missouri Asa Bales opatentowała swój wynalazek – nowy rodzaj materiału na worki, który nadawałby się na wykonanie z nich także ubrań. Patent odkupiła od niej firma, w której pracowała. Rok później firma wypuściła na rynek worki, a jako załącznik projekty wykrojów, dzięki którym można było wykonać z worków ładne sukienki. W rekordowym 1946 roku wyprodukowano ponad milion kilometrów dwumetrowej szerokości

płatów materiału na worki.

Gdy coraz więcej gospodyń domowych szyło ubrania z worków, producenci zaczęli wypuszczać na rynek worki nie tylko w różnych kolorach, ale także ze wzorami. Chodziło o to, by ludzie czuli się lepiej, ubierając zrobione przez siebie ubrania. Najpopularniejszy wzór przedstawiał szachownicę. O tym jak przerobić worek na ubranie, nauczano nawet w niektórych szkołach dla pań. Istniała także gazeta pod tytułem „Out of bag” (Z worka), w której gospodynie

domowe znajdowały mnóstwo wykrojów i zdjęć.

W czasach wielkiego kryzysu gospodarczego w 1930 roku niemal co drugi Amerykanin posiadał w szafie ubrania z worków. Popularne stały się cotygodniowe zgromadzenia pań, które wymieniały się różnymi wzorami worków. W latach 30-tych jedna z firm produkujących mękę wypuściła na rynek serię worków w kolorach pastelowych. Były one bardzo poszukiwane przez panie. Nic dziwnego, skoro jeden metr materiału kupionego w sklepie kosztował 60 centów, natomiast worki były prawie darmowe. Wkrótce wymyślono domowe sposoby na barwienie nawet szarych worków. Wystarczyło namoczyć je na noc w nafcie i dodać tusz do piór wiecznych. Odbływały się także konkursy dla najlepszych projektantek. Najbardziej znany był konkurs na Królową Worków Bawełnianych (National Cotton Bag Sewing Queen). Jeszcze w czasie badań w 1951 roku okazywało się, że 91% amerykańskich pań choćby raz w życiu uszyło sukienkę z worków.

Po II wojnie światowej stopniowo materiałowe worki zastępował papier. Był tańszy, a ludzi było już stać na zakupy. (pw)

XX wiek

Miesiąc przyjaźni

Jedną z najbardziej obrzydliwych form propagandy były organizowane w czasach PRL Miesiące Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Miesiącem, w którym pogłębianio przyjaźń polsko-radziecką, był oczywiście październik, ale działające w każdej miejscowości powiatowej koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej były aktywne cały rok. Na wsiach organizowano prelekcje dla miejscowych rolników. Oczywiście przychodzili na nie raczej z przymusu niż własnej woli. Podobnie było w zakładach, gdzie organizowano tego typu odczyty. Można było oczywiście nie przyjść na takie spotkanie, ale wiązało się to z zagrożeniem bycia zwolnionym. Do niektórych wsi przyjeżdżały także wycieczki

z ZSRR.

Dlaczego na miesiąc przyjaźni wybrano październik? To właśnie w tym miesiącu przypada rocznica bitwy pod Lenino. Był to chrzest bojowy polskich jednostek, które tworzone w ZSRR i które następnie razem z Armią Czerwoną dotarły aż do Berlina. W całym propagandowym natłoku bywały i ciekawe inicjatywy. Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim czczono np. urządzając wieczory pułkowskie. Czytanie wierszy rosyjskiego poety samo w sobie było nawet dobre.

Przenieśmy się do 1949 roku do naszego regionu. Jak wów-

czas świętowano miesiąc przyjaźni? W toruńskim teatrze przemówienie wygłosił radziecki pułkownik Gawrylenko. We Włocławku ogłoszono konkurs na projekt pomnika przyjaźni polsko-radzieckiej, który następnie miał stanąć w mieście. W powiecie wąbrzeskim istniało kilka kół towarzystw przyjaźni. Oprócz samego Wąbrzeźna działały one w Kowalewie, Golubiu, Radowiskach, Ryńsku, Dębowej Łące, Książkach, Wielkim Rychnowie i Płużnicy. W wiejskich miejscowościach organizowano kursy języka rosyjskiego.

Po śmierci Stalina świętowanie przyjaźni polsko-radzieckiej nieco ostygło, chociaż w kołach przyjaźni zapisanych było wciąż wielu Polaków. Działo się tak, ponieważ zapisywano masowo osoby ze szkół oraz pracowników, którzy chcieli mieć w pracy święty spokój.

(pw)

XX wiek

Eliminacja z zawodu

Na początku lat 30-tych w Polsce wciąż brakowało szkół, ale na skutek kryzysu gospodarczego zaczęto likwidować te najmniejsze, położone na wsiach i liczące sobie pierwsze trzy klasy.

Redukcje nie ominęły także okolic Golubia. Dwaj nauczyciele: Kaniecki i Wojciechowski otrzymali zawiadomienia o „zwolnieniu ze służby w szkole”. Jak mówi sama nazwa, nauczyciel był wówczas funkcjonariuszem państwowym, zupełnie jak policjant czy listonosz. W szkołach zapanowała bardzo zła atmosfera. Nauczyciele byli zwalniani czasem według klucza partyjnego. Nieprzychylni władzy byli

szybciej eliminowani z systemu. Po Golubiu rozchodziły się także pogłoski o donosach, które miał kierować na kolegów jeden z nauczycieli. Bardzo śmiesznie pisała o tym Gazeta Wąbrzeska:

– „Człowieka, który zajmuje się niecnym denuncjatorstwem przysłowie nazywa niechlujnym stworzeniem czworonożnym.” Oczywiście chodziło o świnię.

(pw)

XX wiek

Książki w objazdach

Powiatowa biblioteka objazdowa to pomysł pochodzący jeszcze sprzed I wojny światowej, który działał w powiecie wąbrzeskim.

Na początku XX wieku dostęp do bibliotek i nowych książek był utrudniony dla mieszkańców wsi. Z myślą o nich powstawały Wanderbucherei, czyli biblioteki objazdowe. W powiecie wąbrzeskim taka objazdowa biblioteka miała swoje komórki w 23 obwodach. Wydawaniem książek zajmowali się nauczyciele. Co jakiś

czas następowała rotacja książek między oddziałami wędrującej biblioteki. W ten sposób mieszkańcy wsi mogli mieć dostęp do nowych pozycji książkowych. Tradycja wędrujących bibliotek przetrwała w Niemczech do dziś. Obecnie jako nosnik książek służą busy bądź tramwaje.

(pw)

XX wiek

Magia szycia

Singer – jedna z lepszych marek produkujących maszyny do szycia – obecnie nie przeżywa złotych czasów. Ludzie nie kupują wielu maszyn do szycia. Zanika także umiejętność szycia nawet ręcznego. Tymczasem przed wojną w każdym powiatowym mieście istniały przedstawicielstwa marki Singer. W 1938 roku w Lipnie odbyły się nawet kursy dla osób chętnych poznać zalety tych maszyn do szycia.

Inspektorem filii Singera w Lipnie tuż przed wojną był Antoni Zielnikiewicz, natomiast w sąsiednim Rypinie Jan Fabianowicz. Panowie postanowiły wspólnie urządzić pokaz połączony z kursem szycia na maszynie. Na 15-dniowy kurs uczęszczało 16 mieszkank Lipna. Instruktorą była krawcowa z Warszawy – Maria Bielicka, a kursantkami miejscowe krawcowe i uczennice. Po odbyciu kursu odbywała się wystawa prac wykonanych przez panie. Podobny kurs w Lipnie

odbył się jeszcze w kwietniu 1939 roku.

– „Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że przez zapoznanie się z pracą na maszynie f-mv „Singer”, każda z Pań bardzo dużo zyska bodaj, by dla tego, że tworząc własny przemysł domowy, wyruguje handel tandetny” – reklamowano w gazetach.

Słowo „tandeta” znaczyło wówczas handel okazyny. Dziś to znaczenie zanikło.

(pw)

Polski Sejm Dzielnicowy

XX WIEK ➤ Na początku grudnia 1918 roku w Poznaniu rozpoczął obrady Polskim Sejm Dzielnicowy. Co ciekawe zasiadało w nim 10 posłów – delegatów z ówczesnego powiatu wąbrzeskiego. Przypominamy historię tego sejmiku oraz jego znaczenia dla odzyskania niepodległości Polski

Pod koniec I wojny światowej na terenie ziem zaboru pruskiego – w Wielkopolsce, Pomorzu i na Śląsku powstała organizacja polityczna, która reprezentowała polskie dążenia niepodległościowe – Naczelna Rada Ludowa. Powstała ona w 1916 roku w Poznaniu jako nielegalny Komitet Międzypartyjny, nazywany też Centralnym Komitetem Obywatelskim. Wśród partii największy wpływ na pracę komitetu miało Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. NRL popierała ententę, ściśle współpracując z założonym 15 sierpnia 1917 roku w Lozannie i prowadzonym przez Romana Dmowskiego, Komitetem Narodowym Polskim w Paryżu, który uznawała za legalne władze Polski.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech w październiku 1918 roku i zawieszeniu broni – 11 listopada, korzystając z zamieszania, tymczasowy Komisariat Naczelnej Rady Ludowej wymógł na niemieckich władzach zgodę na zorganizowanie parlamentu składającego się z reprezentantów osób narodowości polskiej. Jedynym warunkiem władz pruskich była zgoda na to, że sejmik nie będzie miał prawa oderwać żadnego

fragmentu niemieckiego terytorium.

Tymczasowy Komisariat NRL w dniu 14 listopada 1918 wydał odezwę w sprawie przeprowadzenia wyborów delegatów do Polskiego Sejmu Dzielnicowego. Wybory odbyły się pomiędzy 16 listopada a 1 grudnia. W wielu miejscach miały one formę wiecu. Co ciekawe kobiety miały zarówno czynne, jak i bierne prawo wyborcze.

Ogółem wybrano 1399 posłów z czego: 526 reprezentowało Wielkopolskę, 431 – Śląsk, 262 – Prusy Królewskie, czyli Pomorze Gdańskie, 133 – skupiska ludności polskiej z terenów Niemiec, głównie z Nadrenii, Westfalii i Hesji, 47 – Prusy Książęce, czyli Warmię i Mazury. W tej liczbie znajdowało się 129 kobiet i 75 katolickich księży.

Nasi w Polskim Sejmie Dzielnicowym

Co ciekawe z ówczesnego powiatu wąbrzeskiego wybrano 10 posłów: księdza Bolta, Filipa Brateckiego, Hieronima Zielińskiego, Konrada Zmijewskiego (wszyscy z Wąbrzeźna) oraz hrabinę Marię Potocką z Piątkowa, Jana Kłosowskiego i Józefa Szymańskiego z Kowalewa Pomorskiego, Wacława Hulewicza z Gajewa oraz Maksymiliana

Strzelewicza i Stefana Warmińskiego z Golubia. Więcej o naszych posłach napiszemy w kolejnych numerach naszego tygodnika.

Sejm obradował pomiędzy 3 a 5 grudnia 1918 roku w budynku Kina Apollo przy ul. Piekary 17 w Poznaniu. W tych dniach w obradach brało udział około 1100 posłów, z czego ponad połowa wywodziła się z Wielkopolski.

Marszałkiem wybrano posła Stanisława Nowickiego, wicemarszałkami zostali: Józef Rymer (Śląsk), Stefan Łaszewski (Pomorze), ks. Walenty Barczewski (Prusy), Stanisław Piecha (robotnik z Westfalii). Sekretarzami mianowano: Antoniego Wierusza (Wielkopolska), Feliksa Koszutskiego (Berlin), hrabinę Marię Potocką z Piątkowa koło Kowalewa Pomorskiego (Pomorze), Szczepana Gracza (Pomorze), Franciszka Kurpieza (Śląsk), Dobrogosta Lassowa z Grabonoga (Wielkopolska). Powołano komisję, które miały obradować do dnia następnego. Ks. Stanisław Adamski i Adam Poszwiński złożyli sprawozdanie z działalności Komisariatu NRL.

Podczas obrad Sejm zajmował się głównie sprawami Wiel-

kopolski, Pomorza Gdańskiego, Śląska oraz Warmii i Mazur zarówno pod względem politycznym, jak i ekonomicznym oraz społecznym. Jedną z ważniejszych uchwał było powołanie Naczelnej Rady Ludowej jako jedynej i legalnej władzy zwierzchniej Polaków w Niemczech.

W obradach poruszano takie tematy, jak granice przyszłego państwa Polskiego, dostęp do morza, stosunek do rewolucji w Niemczech i Rosji, do rządów państw Ententy oraz innych, odradzających się państw. Zajmowano się także przyszłym ustrojem państwa polskiego, stosunkami społecznymi, problemem mniejszości narodowych, głównie niemieckiej, stosunkami między państwem i Kościołem.

Podjęto także kwestię tymczasowego rządu ogólnopolskiego. W uchwale Sejm Dzielnicowy wyraził wolę, by w Warszawie powołano jak najszybciej Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, złożony z przedstawicieli wszystkich partii i zaborów, który przejąłby władzę z rąk Józefa Piłsudskiego, sprawującego ją nie z woli narodu, a Rady Regencyjnej powołanej przez zaborców.

Pomimo, że Sejm nie mógł podjąć uchwały o oderwaniu ziem polskich od Niemiec, wyraził on wolę powstania zjednoczonego państwa polskiego z dostępem do morza. W tej sprawie wysłano między innymi telegramy do Georges'a Clemenceau, Thomasa Woodrowa Wilsona i Davida Lloyd George'a. 5 grudnia Sejm zawiesił obrady. Nie powrócił do obrad ze względu na wybuch powstania wielkopolskiego.

Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu konkretyzował żądania narodowe Polaków, podkreślając, że chcą oni pokojowego rozwiązania kwestii polskiej. Integrował społeczność Polaków w państwie niemieckim. Przede wszystkim jednak spełnił swój podstawowy cel, czyli legitymizował w ramach państwa niemieckiego władzę Naczelnej Rady Ludowej. Dzięki temu była ona w stanie przejąć później kontrolę nad wywołanym przedwcześnie powstaniem. Po objęciu Wielkopolski postanowieniami rozejmu w Trewirze, sprawowała ona funkcję lokalnego rządu aż do podpisania traktatu wersalskiego, kiedy to przekazano administrację II Rzeczypospolitej.

Opr. Szymon Wiśniewski

Średniowiecze

Pierwsi komturowie

W czasach krzyżackich zamkiem w Golubiu władało 29 komturów. Pierwszym był niejaki Herman, który mieszkał w drewnianym grodzie. Drugi Konrad von Sack nakazał budowę ceglanego zamku. Ostatni komtur Konrad Esel władał zamkiem od 1454 do 1465 roku. Przybliżamy historię trzech pierwszych golubskich komturów.

Rycerze Zakonu najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, popularnie zwani Krzyżakami, po raz pierwszy pojawili się nad Drwęcą w 1231 roku. Wówczas zdecydowali się oddać tereny nad rzeką biskupowi włocławskiemu Wolimirowi. Ten w 1276 roku zapisał wieś rycerzowi Wojciechowi ze Smolna.

Pod koniec XIII wieku Krzyżacy w wyniku zamiany terenów odzyskali Golub i okolice. Pod koniec XIII wieku wzniesli na wzgórzu drewnianą konstrukcję o charakterze obronnym. Funkcjonowała ona bardzo krótko, ponieważ na przełomie wieków XIII i XIV zakonnicy rozpoczę-

li budowę murowanego zamku. Inicjatorem powstania warowni w Golubiu wówczas był mistrz krajowy ziemi chełmińskiej **Konrad von Sack**. Nie został on jednak pierwszym komturem. Funkcję tę sprawował bardzo krótko, do sierpnia 1306 roku niejaki Herman. Niestety nie posiadamy o nim żadnych informacji.

O wiele więcej wiemy o **Konradzie Sacku**. Urodził się w rodzinie ministeriałów będących w służbie wójtów Gery w Turynii i Plauen w Saksonii. Najprawdopodobniej Konrad Sack przybył do Prus w roku 1283. Związał się początkowo z konwentem w Królewcu, a po wstąpieniu Me-

inharda von Querfurta na urząd mistrza krajowego pełnił służbę u jego boku jako kompan. Zaufanie jakie zdobył służbą przy samym mistrzu, pozwoliły mu kolejno objąć stanowisko komtura Dzierzgonia (w 1296 roku), komtura ziemi chełmińskiej (1296-1298 oraz komtura Torunia (1298-1302). W 1299 roku, po śmierci Meinharda, stanął na czele prowincji pruskiej, łącząc na krótko urząd komtura toruńskiego z funkcją zastępcy mistrza krajowego. W roku 1302, po rezygnacji Helwiga von Goldbacha, powołany został na stanowisko mistrza krajowego Prus. Urząd mistrza sprawował do marca 1306 roku,

kiedy to złożył go z uwagi na swój wiek i słabe zdrowie. Po rezygnacji na krótko objął we władanie komturstwo w Golubiu. Wkrótce potem zmarł. Pochowany został w katedrze w Chełmży.

W latach 1308-1311 zamkiem w Golubiu kierował książę **Luter z Brunszwiku**. Pochodził z dynastii Welfów. Jego ojcem był książę Brunszwiku Albrecht I Wielki, matką natomiast Adelajda, córka margrabiego Montferratu Bonifacego II. Był jednym z najmłodszych z liczego rodzeństwa, dlatego też został przeznaczony do stanu duchownego. Wstąpił do zakonu w 1300 roku. Karierę zaczął od służby na zamku w Dzierzgoniu. W 1308 objął komturę w Golubiu. Rok później był komturem domowym Dzierzgonia, a od 1313 komturem domowym Malborka. W 1314 został wielkim szatnym i komturem Dzierzgonia. W tym czasie lokował kilka miast oraz uczestniczył w akcji kolonizacyjnej południowych Prus. Wielkim mistrzem został wybrany w trakcie wojny polsko-krzyżackiej i po tragicznej śmierci Wer-

nera von Orselna, 17 lutego 1331 roku. Luther z Brunszwiku kontynuował podbój Kujaw. Nakazał Dytrykowi von Altenburgowi najazd na Wielkopolskę. Krzyżacy dotarli wówczas aż pod Kalisz, pustosząc ogromne połacie ziem. W kolejnych wyprawach nie przeszkodziła im nawet bitwa pod Płowcami. W maju 1332 roku armia zakonna zdobyła Brześć Kujawski i Inowrocław. Na Kujawach zorganizowano komturie.

Pomimo, że trwały działania wojenne, sam Luther von Braunschweig stronił od uczestniczenia w nich. Zajmował się reformą życia religijnego zgromadzenia, pisał wiersze i książki o tematyce teologicznej. Nakazał przebudowę zamku w Malborku, aby przypominał bardziej rezydencję świeckiego władcy niż klasztor. Przyczynił się do rozbudowy kaplicy św. Anny i wzniesienia w jej podziemiach mauzoleum wielkich mistrzów. Zmarł pod Sztumem, podczas jednej z podróży. Pochowany został w katedrze w Królewcu.

(szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Skup aut za gotówkę, kupię auta w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887 813 007

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacją, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Wezmę w dzierżawę ziemię rolną gmina Ciechocin. Tel.506-323-680

Kupię mały domek w Dębowej Łące

tel. 609 084 157

Praca

Sprzedam ziemię 14 ha g. Golub-Dobrzyń tel. 694 187 513

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, mały przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki,

tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Kurczaki brojlery do uboju 12 grudnia, Kowalewo Pomorskie, tel. 693 110 176

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-auta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-słusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi słusarsko-spalalnicze, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Usługi

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, ekoszamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Malowanie, remonty, tel. 885 810 599

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA

www.wroblewscy.pro

tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszweska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia lawet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-ślad węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol ślad opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Ślad węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak ślad opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Ślad opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Ślad węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, ślad węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaz, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel. 608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kielkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Sprzedam orzech włoski średni, tel. 54 289 73 47

REKLAMA

Usługi foto-**wideo** Krzysztof Pokrętowski

Fotografia okolicznościowa

📷 Filmowanie 4K Ultra HD

Filmy i zdjęcia 360°

Filmy reklamowe

Indywidualnie i dla firm

📞 884 - 042 - 764

✉️ kpokretowski@gmail.com

OGŁOSZENIE WŁASNE

**OGŁOSZENIA DROBNE**

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

facebook.com/dombudrp**Golub-Dobrzyń**ul. Szosa Rypińska
(obok Urzędu Pracy)**JEDYNY TAKI MARKET W OKOLICY****56 682 18 11**
507 145 829**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO****CLI****Redakcja:**87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl**Redaktor naczelny:**Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl**Dział reklamy i ogłoszeń:**tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl**Kolportaż prasy:**

tel. 662 061 331

Wydawca:WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 5000 egz.)**Druk:**POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Emerycy i renciści mogą dorobić więcej

REGION ➤ GUS podał nowe dane o przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu. Jest ono wyższe niż ostatnio. A to oznacza, że od 1 grudnia emerycy, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz renciści, będą mogli więcej dorobić do swojego świadczenia



Każdy emeryt czy rencista może dorobić do swojego świadczenia i wiele z nich na to się decyduje. Niektórzy jednak muszą być czujni i kontrolować czy ich zarobki nie spowodują zmniejszenia lub zawieszenia świadczenia. – Limity w dorabianiu są uzależnione od średniej płacy krajowej i zmieniają się co trzy miesiące. Najnowsze będą obowiązywać od początku grudnia 2020 r. do końca lutego 2021r. Powinni je sprawdzać emerycy, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego oraz renciści – informuje Krystyna

Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zmniejszyć wypłacaną emeryturę lub rentę, gdy przychód z dodatkowych źródeł przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. – Od grudnia to kwota **3618,30 zł** brutto. Wpłata świadczenia może być również zawieszona jeśli przekroczenie będzie wyższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia tj. **6719,70 zł** brutto – wyjaśnia rzeczniczka.

Natomiast uzyskanie przy-

chodów miesięcznie w granicach od **3618,30 zł** do **6719,70 zł** spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi obecnie **620,37 zł** dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 465,31zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i **527,35 zł** – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Inaczej jest w przypadku renty socjalnej. Renta socjalna zosta-

nie zawieszona po przekroczeniu **3618,30 zł** brutto przychodu.

Zmniejszenie bądź zawieszenie wypłacanego świadczenia zależy od ewentualnych przychodów z umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy agencyjnej, od których obowiązkowo są odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne, a także przychodu, który stanowi podstawę wymiaru składek przy prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W przypadku renty socjalnej wpływ na zawieszenie mają również kwoty podlegające opodatkowaniu na zasadach określonych art. 27 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Kto może dorabiać bez ograniczeń

Emerycy, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat lub 65 lat mogą dorabiać do swojej emerytury bez ograniczeń i nie muszą martwić się o rozliczenia z ZUS.

Wyjątek od tej zasady stanowią ci emerycy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli

do 1200 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do minimum. Ograniczenia nie dotyczą również niektórych rencistów.

– Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową oraz osoby pobierające renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Jeżeli osoba pobiera rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – również może zarabkować bez ograniczeń – informuje Krystyna Michałek.

Więcej informacji o limitach zarobkowych można znaleźć tutaj: <https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytury/zmniejszenie-lub-zawieszenie-swadczen-pracujacych-emerytow-i-rencistow>.

(red), fot. ZUS

Region

Z doradcą ds. ulg i umorzeń online

E-wizyty w ZUS-ie z każdym z dniem stają się coraz bardziej popularne. Z tej szybkiej i bezpiecznej formy kontaktu skorzystało blisko 9 tys. klientów, a ich liczba systematycznie rośnie. W trakcie wideorozmowy z pracownikiem ZUS można załatwić już nie tylko sprawy związane z emeryturami, rentami, wypłatą zasiłków, czy prowadzeniem firmy, ale również porozmawiać z doradcą do spraw ulg i umorzeń.



– E-wizyta to wideospotkanie z ekspertem ZUS, dzięki któremu można załatwić większość spraw bez konieczności wychodzenia z domu. Wystarczy komputer lub inne urządzenie z dostępem do internetu i kamerą. W województwie kujawsko-pomorskim z e-wizyty w ZUS skorzystało już blisko 460 klientów w tym 250 wideorozmów przeprowadzili eksperci bydgoskiego oddziału i 206

eksperci toruńskiego oddziału – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W całym kraju z e-wizyty skorzystało blisko 9 tys. klientów. Zadawali pytania dotyczące przede wszystkim emerytur i rent (2,8 tys.), zasiłków (2,5 tys.) oraz kwestii związanych z prowadzeniem firmy, w tym także pomocy w ramach Tarczy Antykry-

zysowej (2,3 tys.).

– Ponad 1,3 tys. osób chciało potwierdzić profil na Platformie Usług Elektronicznych. Od poniedziałku 23 listopada podczas e-wizyty z ekspertem ZUS można omówić również sprawy z zakresu ulg i umorzeń. Podczas wideorozmowy doradca na podstawie informacji przedstawionych przez klienta wskazuje mu najdogodniejsze warunki spłaty zadłużenia. Może zaproponować płatnikowi rozłożenie zadłużenia na raty, odroczenie terminu płatności czy zawieszenie postępowania egzekucyjnego – wyjaśnia rzeczniczka.

Trzeba pamiętać, że w każdej chwili można anulować termin e-wizyty. Wystarczy kliknąć w link „anuluj wizytę” w wiadomości e-mail otrzymanej z ZUS. Dzięki temu z wolnego terminu będzie mógł skorzystać ktoś inny.

(red), fot. ZUS

Region

Masz pytanie – zadzwoń do ZUS

Konsultacje telefoniczne z ekspertami ZUS cieszą się dużym zainteresowaniem klientów. Dlatego też Oddział ZUS w Toruniu wraz z podległymi jednostkami terenowymi uruchomia kolejne dyżury telefoniczne, które w tym tygodniu odbędą się w terminach od 2 do 4 grudnia.

– Tematyka dyżurów dotyczyć będzie ulg w opłacaniu składek, ulg w spłacie należności wobec ZUS, e-wizyt w ZUS czy podlegania ubezpieczeniom przez nianie i finansowania składek na te ubezpieczenia – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszy dyżur odbędzie się 2 grudnia w godz. od 9.00 do 11.00 i dotyczyć będzie ulgi na start, preferencyjnych składek, małego ZUS plus oraz działalności nieewidencjonowanej. Dzwoniąc pod numer 502 008 688 będzie można dowiedzieć się m.in.: jakie warunki należy spełniać, aby skorzystać z ulgi; jakie są konsekwencje nieopłacania składek na ubezpieczenia społeczne; jakie są

skutki opłacania niższych składek na ubezpieczenia społeczne.

3 grudnia w godz. od 10.00 do 13.00 pod numerem telefonu 56 450 67 99 eksperci ZUS odpowiadają na pytania w zakresie ulg w spłacie należności w ZUS, ze szczególnym uwzględnieniem ulg w okresie pandemii. Z kolei 4 grudnia odbędą się dwa dyżury telefoniczne. W godz. od 9.00 do 11.00 pod nr tel. 56 450 68 55 będzie można dowiedzieć się jak skorzystać z e-wizyty w ZUS. Natomiast o kwestie dotyczące zasad podlegania ubezpieczeniom przez nianie i finansowania składek na te ubezpieczenia będzie można zapytać eksperta w godz. od 9.00 do 10.30 pod nr. Tel. 54 288 61 58.

(red), fot. ZUS

Pamiętają i upamiętniają

GMINA KIKÓŁ ▶ 16 i 20 listopada br. Szkoła Podstawowa w Zajeździe oraz Szkoła Podstawowa im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole po raz pierwszy wzięły udział w Projekcie „Krokus” realizowanym przez karkowskie Muzeum Galicja wraz z Irlandzkim Towarzystwem Edukacji o Holokauście



Z uwagi na panującą sytuację epidemiczną i ograniczenia z nią związane, akcję w Zajeździe zainaugurowała młodsza grupa przedszkolna wraz z wychowawczynią Moniką Bonowicz. Grupa z oddziału o wraz z opiekunkami: Małgorzatą Jankowską i Moniką Baranowską wzięła udział w akcji w Kikole. Jak przekonują opiekunowie dzieci, do

kolejnej edycji projektu przystąpią wszyscy uczniowie.

– Projekt „Krokus” jest międzynarodowym przedsięwzięciem. Realizowany już od wielu lat, w Polsce już po raz jedenasty. Każdego roku coraz więcej szkół angażuje się w jego realizację. W ramach projektu szkoły otrzymują cebulki żółtych krokusów – zasadzone

przez uczniów jesienią, zakwitają z końcem zimy. Kwiaty sadzone przez uczniów mają przede wszystkim przypominać półtora miliona żydowskich dzieci oraz tysiące dzieci innych narodowości zamordowanych w czasie wojny. Nie zapominamy o polskich dzieciach, np. z getta łódzkiego i innych niewinnie zamordowanych. Projekt „Krokus” pozwala na zapoznanie uczniów z tematyką Holokaustu, a także na rozbudzenie w nich świadomości niebezpieczeństw wiążących się z dyskryminacją, uprzedzeniami i nietolerancją – mówi Ireneusz Bednorz, nauczyciel historii z SP w Kikole.

Realizacja Projektu Krokus jest możliwa dzięki wsparciu finansowemu Irlandzkiego Towarzystwa Edukacji o Holokauście oraz Unii Europejskiej.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Wielgie

Świętowanie z misiem w Czarnem

25 listopada 2020 r. dzieci z Punktu i Oddziału Przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem uczestniczyły w obchodach Światowego Dnia Pluszowego Misia.



Dzieci zostały zaproszone do wspólnej zabawy w misiowym świecie. Poznały historię święta, oglądały bajki oraz prezentację przedstawiającą ilustracje i imio-

na różnych misiów, wykonywały zadania interaktywne, nauczyły się piosenki o misiu, bawiły się przy utworach pt.: „Dwa malutkie misie” oraz „Jadą, jadą mi-

sie”.

Dla milusińskich przygotowano wiele atrakcji. Były zabawy ruchowe, plastyczne, zgadywanki, śpiewanie piosenek oraz misiowe tańce. – Ten dzień w przedszkolu pełen był uśmiechu, radości oraz wspólnej zabawy. Mamy nadzieję, że to wielkie misiowe przyjęcie zostanie w naszych wspomnieniach na długi czas – relacjonują Magdalena Fydryszewska oraz Sylwia Żabińska, które przygotowały to wyjątkowe święto.

Na zakończenie dzieci otrzymały medale przyjaciół misia, pamiątkowe dyplomy oraz słodkie upominki.

(ak), fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

Koleżance Marii Gabryszewskiej
szczerze wyrazy współczucia



z powodu śmierci Mamy

Śp. Hanny Pawelec

składają:

*Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy
Zespołu Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu*

Kto o awans, kto o spadek?

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze A-klasy zakończyli rywalizację w tym roku, rozgrywając ostatnie mecze w połowie listopada. Po czternastu kolejkach tylko Wiślanin Bobrowniki znajduje się w górnej połowie tabeli, na miejscu dającym póki co awans do grupy mistrzowskiej. Na wiosnę przyszłego roku zespoły rozegrają jeszcze trzy kolejki przełożone z rundy jesiennej, potem nastąpi podział na grupy



W pandemicznym sezonie najniższych lig nie obyło się bez problemów. Były przekładane mecze, a przez część rundy grano bez udziału kibiców, tutaj tak samo jak w całym kraju i we wszystkich klasach rozgrywkowych. Przypomnijmy też, że włocławska A-klasa przechodzi reformę. Po raz pierwszy od kilku lat rywalizacja toczy się w jednej grupie liczącej aż 18 ekip. Na jesieni rozegrano 14 kolejek, trzy ostatnie odbędą się już wiosną 2021 r. Po nich tabela podzielona zostanie na dwie grupy. Czołowa dziewiątka zagra o mistrzostwo i awans do okręgówki, zaś dolna połówka o utrzymanie. W tej chwili nie wiadomo ile zespołów spadnie do nowo tworzonej B-klasy, ale może to być nawet sześć zespołów. Dlatego walka w tej strefie będzie szczególnie ostra.

Po dotychczas rozegranych

meczach najlepszą z ekip z powiatu lipnowskiego jest Wiślanin Bobrowniki. Po 6 wygranych i porażek oraz 2 remisy złożyło się na 20 zdobytych punktów i ósme miejsce. Bilans bramkowy to 47:31. Wiślaninowi zdarzały się bardzo efektowne wygrane, jak 7:1 z Wicherem Wielgie, czy 10:0 ze Skompensisem Skępe oraz 8:1 z Victorią Smólnik. Były też wpadki, ale konto punktowe byłoby bogatsze gdyby nie dwa walkowery. W ten sposób Bobrownikom uciekły aż 4 punkty: jeden za remis z boiska (4:4) z GKS-em Fabianki oraz trzy za wygraną 4:0 z Lechem Dobrze. W obu przypadkach zamiast rezultatów z boisk orzeczono wyniki 3:0 na niekorzyść Wiślanina. Powód? Najpewniej występ zawodnika lub zawodników nieuprawnionych, lub brak odpowiedniej liczby młodzieżowców.

Mimo to Wiślanin powinien

co najmniej utrzymać ósme miejsce i spokojnie znaleźć się w grupie mistrzowskiej na wiosnę. Pozostałe 3 mecze z rundy jesiennej gra z liderem z Bądkowa oraz z niżej notowanymi od siebie ekipami z Lubrańca i Topólki.

Zaledwie na 13. miejscu po dotychczasowych meczach jest Wicher Wielgie. Po niezłym początku sezonu przyszła seria porażek, która doprowadziła do zmiany trenera. Po niej Wicher grał lepiej i zdobył nieco punktów. Ostatecznie 4 wygrane, 2 remisy i 8 porażek dają 14 punk-

tów. Do bezpiecznego, dziewiętego miejsca to cztery punkty straty. Teoretycznie Wicher może to odrobić w trzech pozostałych meczach, ale nie będzie to łatwe. Optyризmem napawa fakt, że z przyszłych rywali tylko Dobre jest wyżej notowane, Smólnik i Chocień są niżej. Jeśli nie uda się zająć miejsca w grupie mistrzowskiej, o utrzymanie się w lidze, grając w grupie spadkowej, będzie już niezwykle trudno.

Pewnym gry w grupie spadkowej jest UKS Skompensis Skępe. Dla zespołu, który parę lat temu

wrócił do seniorskich rozgrywek wciąż każdy mecz to zbieranie doświadczeń, a i tak ten sezon jest najlepszy po powrocie. UKS zdobył bowiem 7 punktów, dwa mecze wygrywając, jeden remisując i jedenaście przegrywając. Zamyka tabelę, ale do rywali traci kilka punktów i ma teoretycznie szansę na poprawienie tej lokaty. Nawet jeśli nie uda się tego skępianom zrobić i spadną do B-klasy, grają coraz lepiej i za to należą się brawa. Zdobywane doświadczenie na pewno zapoczątkuje.

(ak), fot. archiwum

Tabela włocławskiej A-klasy po 14 meczach rundy jesiennej:

Lp.	Mecze	Pkt.	Zw.	Rem.	Por.	Bramki
1. Piast Bądkowo	14	35	11	2	1	55-22
2. Kujawiak Kruszyn	14	35	11	2	1	48-21
3. Grot Kowalki	14	31	10	1	3	52-28
4. Sadownik Waganiec	14	29	9	2	3	52-22
5. Cukrownik Fabianki	14	29	9	2	3	49-29
6. Start Stawki	14	26	7	5	2	52-21
7. Lech Dobrze	14	23	7	2	5	25-30
8. Wiślanin Bobrowniki	14	20	6	2	6	47-31
9. Orzeł Służewo	14	18	6	0	8	34-37
10. Tęcza Topółka	14	17	5	2	7	42-32
11. Skrwa Skrwilno	14	16	5	1	8	27-48
12. Kujawy Kozy	14	15	4	3	7	31-30
13. Wicher Wielgie	14	14	4	2	8	39-59
14. MGKS Lubraniec	14	13	4	1	9	20-45
15. Unia Chocień	14	12	4	0	10	25-48
16. Victoria Smólnik	14	11	3	2	9	28-54
17. Wzgórze Raciążek	14	10	2	4	8	25-50
18. Skompensis Skępe	14	7	2	1	11	23-67

Sporty Walki

Kolejne sukcesy zawodników z Lipna

W sobotę 28 listopada w Bydgoszczy odbył się V Turniej Karate Kyokushin Young Oyamas Cup. Z sukcesami wystartowali w tych zawodach reprezentanci Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate.



Podopieczni sensei Pawła Olszewskiego zdobyli 7 medali oraz trzecie miejsce drużynowo. Lipnowianie wywalczyli 4 złote, 1 srebrny, 2 brązowe krążki.

Medale zdobyli: Szymon Majewski – 2 złote medale (w kon-

kurencji kumite juniorów -75 kg oraz w kata), Bartek Prażniewski – złoto w kumite kadetów + 50 kg, Marta Majewska – złoto w kata młodzieżek oraz brąz w kumite młodzieżek -45 kg, Zuzanna Sądej – srebro w kumite junierek

młodszych +55 kg, Kasia Gabrychowicz – brąz w kumite junierek młodszych -55kg.

Gratulujemy kolejnych udanych startów karatekom z Lipna.

(ak), fot. nadesłane

